TADEUSZ SZULC

Stanowisko króla w Rzeczypospolitej na podstawie listów ostatniego Jagiellona do Radziwiłłów

Der König Polens im Licht der Briefe des letzten Jagiellonen an die Familie Radziwiłł

1. Pojawienie się listów w języku polskim. 2. Listy jako źródło badań historycznych: 2.1. Charakter źródła; 2.2. Wady tego typu źródła; 2.3. Edycja I. Kaniewskiej; 2.4. Listy jako źródło wiadomości o Zygmuncie II Auguście. 3. Znaczenie informacji w rządzeniu państwem: 3.1. Tematyka publiczna a prywatna w listach – 3.1.1. Egzekucja praw i dóbr w listach, 3.1.2. Unia polsko-litewska, 3.1.3. Religia, reformacja, 3.1.4. Następstwo tronu, 3.2. Stosunek Zygmunta Augusta do opozycji; 3.3. Sprawy zarządu państwem w listach – 3.3.1. Nominacje, 3.3.2. Spory między urzędnikami, 3.3.3. Sprawy skarbowe, 3.3.4. Wymiar sprawiedliwości, 3.3.5. Sprawy opieki, 3.3.6. Protekcje, 3.3.7. Łaska królewska; 3.4. Sprawa Barbary; 3.5. Konflikt króla z matką; 3.6. Sprawy zagraniczne. 4. Podsumowanie.

1. Briefe in polnischer Sprache. 2. Briefe als historische Quelle: 2.1. Charakter der Quelle; 2.2. Fehler im derartigen Quellmaterial; 2.3. Ausgabe von I. Kaniewska; 2.4. Briefe als Informationsquelle über Sigismund II. August. 3. Bedeutung der Information für die Staatsführung: 3.1. Öffentliche und private Themen – 3.1.1. Rechts- und Gütervollstreckung in den Briefen, 3.1.2. Polnisch-Litauische Union, 3.1.3. Religion, Reformation, 3.1.4. Thronfolge; 3.2. Sigismund II. August und die Opposition; 3.3. Staatsverwaltung in Briefen – 3.3.1. Ernennungen, 3.3.2. Streitigkeiten zwischen den königlichen Beamten, 3.3.3. Fiskusangelegenheiten, 3.3.4. Justiz, 3.3.5. Fürsorgeangelegenheiten, 3.3.6. Forderung, 3.3.7. Königliche Gnade; 3.4. Barbara Gasztołdowa in Briefen; 3.5. Streit zwischen dem König und seiner Mutter; 3.6. Auswärtige Angelegenheiten. 4. Resümee.

1. Listy pisane w języku polskim pojawiły się w XV w.¹ W pierwszej połowie XVI w. liczba piszących w języku polskim powiększa się, poszerza się też zakres spraw, których one dotyczą. Nadawcami listów byli senatorowie, szlachta, mieszczanie i monarchowie.

¹ *Listy polskie XVI wieku*, red. K. Rymut, t. I: listy z lat 1525–1548 ze zbiorów Wł. Pociechy, W. Taszyckiego i A. Turasiewiczą, Kraków 1998, s. V.

Okres panowania Zygmunta II Augusta cieszy się żywym zainteresowaniem historyków. Do badań nad rządami tego władcy wykorzystuje się liczną już epistolografię. W okresie Odrodzenia na terenie Królestwa Polskiego wyróżniają się tacy korespondenci, jak np. Jan Dantyszek, Stanisław Hozjusz, Marcin Zebrzydowski, Marcin Kromer, Jan Zamoyski. Ważne miejsce wśród nich zajmuje ostatni z dynastii Jagiellonów na tronie królewskim – Zygmunt II August. Zachowała się jego korespondencja z Radziwiłłami. Dysponujemy różnymi wydaniem listów², ostatnio ukazał się zbiór listów tego władcy pisanych do Radziwiłłów^{2a}.

W zbiorze wydanym przez Irenę Kaniewską zamieszczonych zostało 365 listów, których adresatami byli Radziwiłłowie: głównie Mikołaj zwany Rudym (213 listów), Mikołaj zwany Czarnym (136 listów). Nieliczne listy wysłane były do jego żony Barbary Gasztołdowej (3 listy), do jej matki Barbary z Kolów Radziwiłłowej (5 listów), Mikołaja Krzysztofa zwanego Sierotką (8 listów), Krzysztofa Radziwiłła zwanego Piorunem (1 list). W zbiorze zamieszczonych zostało 338 listów napisanych po polsku, 20 – w języku ruskim i siedem po łacinie^{2b}.

2. List jest szczególnym źródłem historycznym w badaniach nad ustrojem państwa. To materiał barwny, stylistycznie różnorodny, sprawiający jednak czasem trudności interpretacyjne. Jest on zarazem źródłem bardzo nietrwałym, narażonym na zniszczenie. Często nadawca nakazywał wręcz zniszczenie listu po jego przeczytaniu. I wówczas był jego uzależniony od lenistwa adresata, który nie zawsze stosował się do polecenia nadawcy³. Zalety tego

² Przyciągały one uwagę już w XIX w. Pierwszym ich edytorem był Julian Ursyn Niemcewicz, który opublikował niewielki ich zbiór w 1822 r. Kolejnymi w XIX w. byli: Stanisław A. Lachowicz, Michał Baliński, Aleksander Przeździecki. W dwudziestoleciu międzywojennym wymienić możemy Józefa Jasnowskiego, zaś po 1945 r. Witolda Taszyckiego.

^{2a} *Listy króla Zygmunta Augusta do Radziwiłłów*, oprac., wstęp, komentarz I. Kaniewska, Kraków 1997. *Listy króla...* spotkały się z dużym zainteresowaniem, zob. artykuł recenzyjny: M. Janicki, R. Jaworski, *Nad nową edycją listów króla Zygmunta Augusta*. „*Listy króla Zygmunta Augusta do Radziwiłłów*, opracowanie, wstęp i komentarz I. Kaniewska, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1999, s. 647+1. il. 4”, *Przegląd Historyczny* 1999, t. XC, z. 3, s. 347–364.

^{2b} Podstawą do napisania artykułu są: *Listy króla Zygmunta Augusta...* wydane drukiem przez I. Kaniewską. Zbiór ten nie zawiera wszystkich listów ostatniego Jagiellona, które dotrwały do naszych czasów, zob. M. Janicki, R. Jaworski, *Nad nową...*, s. 361–364. Autorzy dołączyli aneks, w którym zamieścili zestawienie, będące wynikiem wrywkowej kwerendy listów, które nie zostały dotąd wydane drukiem; zob. również R. Jaworski, *Nieznana korespondencja króla Zygmunta Augusta z Mikołajem Radziwiłłem i Ostafim Wołłowiczem z lat 1550–1571 ze zbiorów Biblioteki Czartoryskich* (art. w druku w: *Studia Źródłoznawcze* 2002). Pragnę w tym miejscu podziękować Autorowi mgr R. Jaworskiemu za udostępnienie tekstu powyższego artykułu

³ *Listy króla...*, nr 15 z 25 VII 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 64; zob. też: U. Augustyniak, *Informacja i propaganda w Polsce za Zygmunta III*, Warszawa 1981, s. 134–135, 142;

rodzaju źródeł dla badań historyczno-prawnych są duże. Pozycja monarchy w państwie była wyjątkowa – nadrzędna w stosunku do osób, do których pisał. Listy były jednym z instrumentów zarządzania państwem. Tematyka listów pozwala nam zapoznać się ze stanowiskiem głowy państwa w różnych sprawach – tak państwowych, jak i niepaństwowych. Dają nam one możliwość oceny nadawcy tych listów jako polityka, pozwalając zobaczyć instytucję monarchy jego oczyma, skoro kształt tej instytucji zależał w dużej mierze od osobowości jednostki sprawującej urząd królewski.

2.1. Monarchę znamy z oficjalnych wypowiedzi, które siłą rzeczy podlegały pewnej cenzurze. W listach do osób zaufanych mógł władca pozwolić sobie na większą otwartość i szczerość. Wynika to ze sformułowań zamieszczonych w listach do jego adresatów, w których piszący wyraża pełne zaufanie, jakie żywił dla odbiorcy. Zygmunt II August pisał w listach do Mikołaja Rudego Radziwiłła, iż *zawždy o wszystkim z wami zwykli confidenter traktować i do was o wszystko libere pisywać*...⁴. Król nie jest skrupowany, mając zaufanie do adresatów; kładzie jednak nacisk na to, aby adresat zachował pełną dyskrecję⁵. Są to przecież jego niepubliczne wypowiedzi. Spotykamy zalecenie, aby adresat, udzielając listownej odpowiedzi, przy pisaniu nie posługiwał

A. B. Zakrzewski, *Sejmik Wielkiego Księstwa Litewskiego XVI–XVIII w. Ustrój i funkcjonowanie: sejmik trocki*, Warszawa 2000, s. 18; R. Jaworski, *Nieznana korespondencja...*, s. 1, przyp. 2 z odesłaniem do: *Testament Zygmunta Augusta*, oprac. A. Franaszek, O. Łaszczyńska i S. E. Nahlik, Kraków 1975, s. 40–41 [Źródła do dziejów Wawelu, t. VIII].

⁴ *Listy króla...*, dopisek, nr 86 z 3 V 1550 r., s. 173. W liście z 29 IX 1553 r. do Mikołaja Rudego król pisał: *O czym wszystkim z TM jako z radą naszym, któremu ufamy si non dabitur coram, tedy jenak przez listy libere et confidenter komunikować będziemy, abowiem się to tycze obrażenia zwierzchności naszej i też obrażenia pokoju pospolitego. Lecz o tym wszystkim aut coram aut per litteras latius, bo jeśli w innych rzeczach wszystkich zawždy dufając we wszystkim obsobliwie TM tedy pogotowiu teraz gdzie wždy idzie o obrażenie zwierzchności naszej TM rady jako tego któregośmy uprzejmej życzości doznali, potrzebować będziemy...*, nr 155, s. 285. Zob. też nr 75 z 17 III 1550 r., s. 155; nr 78 z 28 III 1550 r., s. 162; nr 86 z 3 III 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 173; nr 122 z 20 V 1552 r. do Mikołaja Rudego, s. 236; nr 129 z 7 I 1553 r. do Mikołaja Rudego, s. 246; nr 153 z 7 IX 1553 r. do Mikołaja Czarnego, s. 281; nr 190 z 20 XII 1556 r. do Mikołaja Czarnego, s. 329; nr 239 z 16 XI 1562 r. do Mikołaja Czarnego, s. 401; nr 287 z 17 I 1565 r. do Mikołaja Czarnego i Mikołaja Rudego, s. 500.

⁵ *Jakoż wam [Mikołaj Rudy] i pan marszałek brat wasz [Mikołaj Czarny] szerzej około tego wszystkiego pisać ma i to wszystko dostatecznie z listu jego wyrozumieć będziecie mogli, jeno was o to i po wtóre żądamy i pilnie napominamy, żebyście się tego, co do was na tej cedule piszemy, żadnemu człowiekowi, by też napowinowatszy beł nie zwierzali, abowiem nam w tej mierze na tym, aby to jako natajemniej beł, barzo wiele a snać wszystko zależy. Jakoż w tym nic nie wątpimy, iż to tak tajemnie u siebie będziecie mieli, patrząc w tym na nasze i na królowej Jej M małżonki naszej potrzeby...*, *ibidem*, nr 90 z VI 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 179; zob. również: nr 58 z 4 VIII 1549 r. do Mikołaja Rudego, s. 127; nr 177 z 30 I 1555 r. do Mikołaja Czarnego, s. 304.

się osobą trzecią⁶. Wyjątkowo król akceptował sytuację, iż listy do niego nie były pisane własnoręcznie przez Mikołaja Rudego, co spowodowane było stanem zdrowia nadawcy. Król zalecał, aby w tym wypadku pisarzem był człowiek zaufany, *który by pisał od WM do nas in secretis zwłaszcza*⁷. W jednym z listów natrafiamy na wiadomość, iż dworzanin służący Barbarze przekazywał listownie osobie trzeciej informacje o wszystkim, co się wokół Barbary działo. Nie wiemy, w jaki sposób Zygmunt August wszedł w posiadanie tego listu⁸. Monarcha przesłał przechwycony list Mikołajowi Rudemu, nakazując, aby nie ujawniając wiedzy o liście, porozmawiał z jego autorem, by ten nie ważył się tego dalej czynić⁹. W jednym z dopisków dołączonych do korespondencji natrafiamy na polecenie, by adresat nie rozstawał się z listem, względnie go zniszczył¹⁰. Taka postawa autora listów nie pozbawia tego źródła wartości poznawczych, które są w nich zawarte. Dają one możliwość czytelnikowi poznania osoby ostatniego Jagiellona jako polityka. Treść korespondencji ukazuje jego stanowisko wobec problemów absorbujących jego uwagę.

2.2. Wadą tego źródła jest to, że nie wszystko, co miał do powiedzenia nadawca, zamieszczał w tekście. Monarcha miał świadomość, iż sprawy o których pisze w listach, mogą przeniknąć na zewnątrz, dlatego wspomina o nich czasem ogólnie, nie ujawniając racji, które go skłoniły do podjęcia określonych decyzji¹¹. Napotykamy w nich na ustępy, w których nadawca

⁶ *A iż się omawiacie, że ten list od Jej KM ręką waszą do nas za panem wojnickiem jest pisan, tedy i tego nie ganimy i owszem radzi wiedzieć będziemy, iż gdy się tak co trafi tajemnego, abyście więc sami podczas ręką swą od królowej Jej M do nas pisali...*, *ibidem*, nr 38 z 20 XII 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 100. W liście do Mikołaja Rudego z 9 VIII 1568 r. pisał, iż z Warszawy potrzeba się też będzie nam z TM pilno porozumieć, przeto co się tam sprawi na on czas listem naszym nic nie mieszając oznajmić TM rozkażemy. A będzieli co barzo pilnego et sekretnego, tedy tegoż pisarza naszego rzucimy ku TM, gdyż w najmniejszej sprawie nie chcielibyśmy nic działać bez mądre[go] zdania TM..., nr 321, s. 543–544. Nasuwa się pytanie czy monarcha miał na myśli brak zaufania do pisarza, którym posługiwał się adresat, czy też wymieniony pisarz królewski miałby ustnie dostarczyć ważne wiadomości?

⁷ *Ibidem*, nr 358 z 5 IX 1571 r., s. 603.

⁸ U. Augustyniak stwierdza, iż w okresie panowania Zygmunta III stało się praktyką przejmowanie i czytanie listów prywatnych, które dwór uznał za podejrzanе, tejżе, *Informacja i propaganda...*, s. 143.

⁹ *Listy króla...*, nr 11 z 2 VI 1548 r., s. 54.

¹⁰ *Ale to przy sobie miejcie, i owszem tę kartkę zdrapcie albo spalcie...*, *ibidem*, nr 15 z 25 VII 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 64.

¹¹ W liście z 24 X 1548 r. do Mikołaja Rudego, sprzeciwiając się jego spotkaniu z wojewodą krakowskim Piotrem Kmitą, pisał: *Abowiem tego są własne przyczyny, których się natenczas listom wierzyć nie godzi, przecz tego jest potrzeba, żebyście się teraz z wojewodą nigdzie nie zjeżdżali...*, *ibidem*, nr 24, s. 77; zob. nr 57 z 3 VIII 1549 r. do Mikołaja Czarnego, s. 125, mimo zastrzeżenia, że nie wszystko można bezpiecznie powierzyć listom, król stwierdzał: *...my hoc quod sentimus, scribimus*; nr 70 z 31 I 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 145; nr 72 z 16 II 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 150.

informuje adresata o tym, że osoba dostarczająca list przekaze mu informacje ustnie, którym ma *dać wiarę*¹². Czasem natrafiamy na wzmianki świadczące, że również adresat, odpowiadając na list monarchy, udzielał przez swojego dworzanina ustnej odpowiedzi¹³. W związku z planowanym przyjazdem króla na Litwę lub adresata do Korony, Zygmunt II August odkładał szczegółowe omówienie interesującej go sprawy do osobistego z nim spotkania¹⁴. W ówczesnej Europie (od XIII w.) stosowana była dla utajnienia treści korespondencji kryptografia. Zygmunt II August używał szyfru w korespondencji ze Stanisławem Hozjuszem¹⁵. W listach do Radziwiłłów nie stosował szyfru; widocznie nie obawiał się ujawnienia przesyłanych wiadomości.

2.3. Jak w świetle zachowanych listów przedstawia się ostatni przedstawiciel dynastii Jagiellonów, uchodzący – zdaniem niektórych badaczy – za władcę dalekowzrocznego, reformatora, który w *życiu osobistym przypomina ostatniego*

¹² *Listy króla...*, nr 5 z 2 II 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 44; nr 17 z 14 VIII 1548 r. do Barbary z Dalejowa Radziwiłłowej, s. 66; nr 39 z 20 XII 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 102; nr 44 z 11 II 1549 r. do Mikołaja Rudego, s. 109; nr 45 z 27 II 1549 r. do Mikołaja Rudego, s. 110; nr 77 z 24 III 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 160–161; nr 88 do Mikołaja Rudego z 15 VI 1550 r., s. 176; nr 158 z 23 XI 1553 r. do Mikołaja Czarnego, s. 287; nr 160 z 22 I 1554 r. do Mikołaja Czarnego, s. 289; nr 168 z 15 III 1554 r. do Mikołaja Czarnego, s. 296; nr 191 z 21 XII 1556 r. do Mikołaja Czarnego, s. 329–330; nr 226 z 6 VI 1562 r. do Mikołaja Rudego, s. 383; nr 238 z 5 XII 1562 r. do Mikołaja Czarnego, s. 396–397; nr 280 z 5 IX 1564 r. do Mikołaja Czarnego, 472–473; nr 281 z 18 IX 1564 r. do Mikołaja Czarnego, s. 473; nr 301 z 28 IX 1565 r. do Mikołaja Rudego, s. 520–521; nr 302 z 13 X 1565 r. do Mikołaja Rudego, s. 521; nr 306 z 20 VII 1566 r. do Mikołaja Rudego, s. 545; nr 322 z 15 VIII 1568 r. do Mikołaja Rudego, s. 545.

¹³ *W tych wszystkich rzeczach, w którychżeście Ostrowskiego służebnika swego do nas posłali, jesteście mu przed osobą łaskawe słyszenie dali. A wyrozumiawszy dobrze to wszystko, co nam imieniem waszym powiedział, zasię my nieco k'temu i inne rzeczy imieniem naszym powiedzieć jesteście wam przezeń rozkazali, w czym mu wiarę dać chcecie...*, *ibidem*, nr 83 z 26 IV 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 170; zob. też nr 99 z 24 III 1551 r. do Mikołaja Rudego, s. 199; nr 129 z 7 I 1553 r. do Mikołaja Czarnego, s. 249; nr 165 z 19 II 1554 r. do Mikołaja Czarnego, s. 294; nr 277 z 7 VIII 1564 r. do Mikołaja Czarnego, s. 464; nr 349 z 18 II 1571 r. do Mikołaja Rudego, s. 590.

¹⁴ *Ibidem*, nr 18 z 19 VIII 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 68; nr 40 z 27 XII 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 103; nr 78 z 28 III 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 161; nr 126 z 19 VII 1552 r. do Mikołaja Rudego, s. 242; nr 127 z 3 IX 1552 r. do Mikołaja Rudego, s. 243; nr 134 z 4 II 1553 r. do Mikołaja Czarnego, s. 256; nr 157 z 16 XI 1553 r. do Mikołaja Rudego, s. 287; nr 173 z 21 V 1554 r. do Mikołaja Czarnego, s. 300; nr 174 z 14 VII 1554 r. do Mikołaja Rudego, s. 301; nr 185 z 30 VI 1555 r. do Mikołaja Czarnego, s. 312; nr 210 z 1 I 1562 r. do Mikołaja Czarnego, s. 355; nr 252 z 13 I 1563 r., s. 426; nr 293 z 3 V 1565 r. do Mikołaja Czarnego, s. 513; nr 304 z 6 XI 1565 r. do Mikołaja Rudego, s. 522; nr 343 z 2 IV 1570 r. do Mikołaja Rudego, s. 578.

¹⁵ J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 1983, s. 387.

*Piasta na polskim tronie?*¹⁶ W korespondencji dominowała problematyka litewska, niemniej jednak poruszano w niej również zagadnienia koronne. Wachlarz poruszanych spraw jest szeroki, co pozwala czytelnikowi zapoznać się z poglądami monarchy, stwarzając możliwość jego oceny.

3. W sprawowaniu władzy dla rządzącego istotne jest posiadanie informacji. Do ich uzyskiwania Zygmunt II August przywiązywał bardzo dużą wagę. Żądał od adresatów, aby go informowali o wszystkim. W liście do Mikołaja Rudego z 1 maja 1549 r. nakazuje, *abyście do nas o wszystkich rzeczach często i dostatecznie pisywali. Bo acz pan marszałek [Mikołaj Czarny – T. S.] nam dostatecznie pisywać zwykł, jednak my was z tego nie wypuszczamy*¹⁷. Z zadowoleniem przyjmuje deklarację wojewody trockiego Janusza Jurjewicz Dubrowiecki-Holszańskiego i podskarbiego litewskiego Iwana Ostafjewicz Hornostaja o zamiarze przesyłania wszelkich informacji, które monarsze mogłyby być potrzebne¹⁸. Z listów wynika, iż otrzymywał je od różnych osób. Chcąc ustawicznie uzyskiwać aktualne wiadomości, nie wyrażał zgody na to, aby Mikołaj Rudy opuszczał Wilno bądź jego okolice¹⁹, a wy *abyście na Wilnie mieszkając na wszystkie sprawy ludzi w onym państwie naszym żądamy was, żebyście pilnie trzecie oko chowali* [podkreślenie – T. S.], *bo widzimy, iż pod tym czasem tam tego jest niemała potrzeba*²⁰. Równocześnie zdawał on sobie sprawę z tego, iż dostarczone informacje mogą być subiektywne – mogą ukazywać osoby trzecie w niekorzystnym świetle. Dał temu wyraz w liście do Mikołaja Rudego²¹. Z roli informatorów, jaką

¹⁶ M. Kosman, *Zygmunt August*, [w:] *Życiorysy historyczne, literackie i legendarne, Seria trzecia*, red. Z. Stefanowska, J. Tazbir, Warszawa 1992, s. 74; autor tak scharakteryzował Zygmunta II Augusta: *Król – myśliciel, wykształcony, wybiegający śmiałymi koncepcjami daleko naprzód, otoczony szeregiem indywidualności, był dzieckiem swojej epoki: przejawiał zainteresowanie magią i alchemią...*, *ibidem*, s. 76.

¹⁷ *Listy króla...*, nr 50, s. 117. We wcześniejszym liście z 14 III 1549 r. pisał do Mikołaja Rudego: *Wy także cobyściekolwiek porozumieli, gdzie by się tam co takowego trząść miało, żądamy i napominamy was, abyście nam nic nie mieszkając o wszystkim, cośkolwiek takowego było, znać dawali...*, *ibidem*, nr 47, s. 113.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ *Abowiem gdy Wilnie i też około Wilna mieszkać będziecie, tedy gdzieby i Iflanty co począć chcieli, tym łacniej tam mieszkając tego wiadomość mieć będziecie mogli i potym nam około tego sprawę dawać i opatrzenie tym lepsze będzie za życzością, służby i czujności waszej; jakoż i inne przyczyny są, dla których potrzebujemy Wilnie, abo gdzie niedaleko Wilna waszego mieszkania...*, *ibidem*, nr 63 z 11 X 1549 r., s. 131.

²⁰ *Ibidem*, nr 86 z 3 V 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 174.

²¹ *...w tymże liście swym pisząc nam, co się tam około ni[e]których panów dzieje, tegoście dolożeli, iż cobyściekolwiek pisali, tedy iż to non ex aliquo odio privato, ale z uprzejmej wiary swej, którąście nam powinni, pisywać jesteście zwykli, tedy w tej mierze nie jest potrzeba, abyście się nam omawiać mieli. [...] Acz jednak byśmy też od was około tego wszystkiego żadnej wiadomości nie mieli, jakoż mieć chcemy, tedy nihil esset tam occultum, quin aliquando reveleretur...*, *ibidem*, nr 47, s. 114–115.

pełnili Radziwiłłowie, zdawali sobie sprawę współcześni. Wynika to z listownej wypowiedzi, w której Mikołaj Rudy skarżył się królowi, iż [...] *niektórzy* [go – T. S.] *szpiegiem zową*²². Król żądał, aby informowano go o wszystkim, przekazując tak dobre, jak i złe informacje²³.

W listach spotykamy trzy wzmianki, z których wynika, iż król otrzymuje do wglądu korespondencję pisaną przez osoby trzecie do Radziwiłłów w celu zapoznania się z ich poglądami²⁴. W liście z 30 stycznia 1555 r. uspokajał Mikołaja Czarnego, który udostępnił mu taki list, że informacje w nim zawarte nie zostaną nikomu wyjawione. W okresie zamieszania wynikłego z powodu małżeństwa z Barbarą nakazał Mikołajowi Rudemu, aby przysłał mu listy, jakie otrzymał od wojewody krakowskiego Piotra Kmity, w których Kmita wypowiadał się na temat małżeństwa Zygmunta Augusta²⁵. Król polecił, żeby Mikołaj Rudy nakłonił również swoją matkę do udostępnienia mu takich listów. Nie wiemy, co zamierzał w związku z nimi przedsięwziąć.

3.1. Król występował jako osoba publiczna. W listach nie oddzielał spraw prywatnych od publicznych związanych z polityką wewnętrzną, jak i zagraniczną monarchii. Decyzje monarchy nie dają się usystematyzować z punktu widzenia współczesnego prawa państwowego. Każde posunięcie panującego miało charakter publiczny. Z polityką wewnętrzną łączą się zagadnienia związane z obradami sejmowymi i z zarządem państwa (szeroko rozumianym).

Zagadnienia poświęcone zwołaniu Sejmu, jego obradom poruszone zostały w 86 listach (stanowi to 23,5% całości listów)²⁶.

²² *Ibidem*, nr 91 z 2 VII 1559 r., s. 180.

²³ ...*A jakośmy pierwiej i ustnie i przez pisanie nasze TM używali i teraz ponawiamy żądając, abyś nikogo się nie obawiając (a zwłaszcza nie biorąc tego przedsię, jako nas pisarz nasz Maciej Sawicki sprawił, iż nie śmiesz o tych niebezpiecznych nowinach a prawdziwych nam dostatecznie oznajmować, abyśmy mniemania jakiego na przewłoki a stargania sejmu przyszłego na TM nie mieli...*, *ibidem*, nr 330 z 6 XII 1568 r. do Mikołaja Rudego, s. 559.

²⁴ *Ibidem*, nr 65 z 24 X 1549 r. do Mikołaja Rudego, s. 136; zob. nr 57 z 3 VIII 1549 r. do Mikołaja Czarnego, s. 124; nr 177 z 30 I 1555 r. do M. Czarnego, s. 304 – król w liście pisał: ...*zasię TM list ten odsyłamy. A w tym nic wątpić nie trzeba, iż to apud nos manebit semper secretum.*

²⁵ *Też was żądamy i napominamy, abyście nam te wszystkie listy, które byście kolwiek od pana wojewody krakowskiego około małżeństwa naszego mieli, posłali, i na to też i matkę swą panią wileńską [...] nawiedli, aby takież [...] z waszemi pospołu nam posłała, a zwłaszcza [...] którymi by jaka chociaż najmniejsza zminka małżeństwa naszego była uczyniona, bo nam tych listów jest barzo potrzeba, a też jako inne rzeczy, tak i to jesteście powinniejsi dla nas uczynić...*, *ibidem*, nr 15 z 25 VII 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 62–63; nr 18 z 19 VIII 1548 r., s. 68.

²⁶ *Listy króla...*, nr 11, 15, 16, 18, 24, 26, 27, 29, 31, 34, 35, 36, 37, 39, 47, 78, 87, 89, 90, 91, 92, 94, 117, 118, 120, 121, 135, 137, 140, 141, 159, 161, 163, 165, 166, 167, 178, 180,

3.1.1. Sprawę egzekucji praw i dóbr – problem ważny z punktu widzenia funkcjonowania państwa szlacheckiego – król poruszył w jedenastu listach, z tego w pięciu zostały zawarte szersze wypowiedzi. Z listu pisanego do Mikołaja Rudego 12 sierpnia 1550 r. wynika, iż monarcha miał świadomość, że postulaty szlachty sprowadzają się do wyegzekwowania przestrzegania przepisów statutów w zakresie rozdawnictwa urzędów, królewskich i ziemskich. Wiązało się to z zastosowaniem sankcji statutowych w stosunku do osób, które otrzymały urzędy, dobra ziemskie z naruszeniem prawa²⁷. To, co by w następstwie tak przeprowadzonej egzekucji wróciło do rąk władcy, mógłby on *rozdawać podle woli naszej* [swojej – T. S.]. Silna presja wywierana przez szlachtę w celu realizacji tych postulatów zdawała się dawać monarche sposobność, którą mógłby wykorzystać do zreformowania swego państwa. Król uchylił się od podjęcia decyzji. Być może, nie doceniając jego wagi, nie przedstawił w tej materii żadnego programu. *Myśmy tę egzekucyję na drugi siem zawiesili*. Groźbę przeprowadzenia egzekucji wykorzystuje jako narzędzie do przełamania opozycji senatorskiej powstałej w związku ze swym małżeństwem z Barbarą Gasztołdową²⁸. Cel doraźny wziął górę nad perspektywicznym. Sprawa egzekucji zostaje poruszona marginalnie w korespondencji wysłanej z sejmu piotrkowskiego 1555 r. do Mikołaja Czarnego²⁹. Sejm ten miał duże znaczenie z uwagi na sformułowanie szlacheckiego programu egzekucji, z którym wystąpili posłowie Hieronim Ossoliński i Mikołaj Sienicki. Monarcha obradom sejmowym poświęcił niewiele miejsca, nie ustosunkował się do programu poselskiego. Znamienne jest zakończenie listu, w którym autor stwierdzał, iż Sejm ten kosztował go wiele zdrowia, *czegobyśmy wszystkiego jednak nie żalowali, by tylko to ludziom wdzięczno belo, a iżby wždy nostri labores, które na tych sejmiech podejmujemy non essent vani, a iżby beli z pożytkiem państw naszych*³⁰.

Z sejmu piotrkowskiego 1562/63 r., na którym przystąpiono do egzekucji, pochodzą dwa entuzjastyczne listy Zygmunta II Augusta. Monarcha, informując Mikołaja Czarnego o wynikach obrad, wyrażał zadowolenie, że wieczności i nadania lenne sprzeczne ze statutem 1504 r. są nieważne. Powrócił do jego dyspozycji, a zastawy, których monarcha nie wykupił,

181, 182, 183, 186, 187, 189, 190, 191, 208, 209, 220, 235, 240, 243, 244, 246, 247, 249, 250, 253, 265, 268, 269, 270, 272, 275, 279, 282, 284, 285, 290, 307, 321, 326, 327, 329, 331, 332, 339, 341, 342, 343, 345, 346, 357, 359, 360, 361.

²⁷ *Listy króla...*, nr 92, s. 186.

²⁸ Król pisał: *...mnimamy, że ta egzekucja wiele ich skróci i uskromi, bo się panom do niej barzo nie chce...*, *ibidem*.

²⁹ Król dużo więcej uwagi w liście poświęcił sporowi, do którego doszło między żydowskim dzierżawcą wileńskiej mennicy Feliksem a pisarzem mennicy Marcinem Kondratowiczem (24 wersy tekstu), egzekucji poświęcono 1 zdanie (2 wersy), *ibidem*, nr 182 z 5 VI 1555 r., s. 309–310.

³⁰ *Ibidem*, s. 311.

będą mu również oddane. Posesorzy zastawów, którzy uzyskali wyższe dochody od pożyczki udzielonej królowi, zwróć nadwyżki do skarbu. Dobra ziemskie oddane będą panującemu, który będzie mógł nimi dysponować³¹. Opinia powyższa rozmięła się z założeniami programu wysuwanego przez Izbę Poselską, dążącą do odzyskania królewskich ziem. Szlachta zamierzała przeznaczyć płynące z nich dochody na potrzeby państwa, mając nadzieję uwolnienia się w ten sposób od podatków. Król w liście do Radziwiłła podkreślał przychylną atmosferę towarzyszącą uchwalaniu konstytucji: *...na żadnym sejmie, na któreśmy kiedy byli nie pamiętamy, żeby tą zgodą i statecznością, kiedy i mniejsze rzeczy stanowić, odprawować się mogli, jako teraz to nawiętsze rzeczy dobra pospolitego, jedno Panie Boże daj, aby tak statecznie wszystko jako się poczęło i teraz prowadzi do końca przywieść mogło*³². W kolejnym liście informował o sprzeciwie posesorów dożywoci, dzierżaw i zastawów na królewskich ziemach, którzy nie chcieli z nich zrezygnować³³. Poglądy monarchy na egzekucję uległy ewolucji. Po zakończeniu tego sejmiku – ku naszemu zdziwieniu – problematyka związana z egzekucją przestaje być obecna w listach królewskich. Jest to wielce zastanawiające, jeśli porównamy to milczenie z wielkim optymizmem wyrażanym w dwóch listach z pierwszej połowy grudnia 1562 r. W listach pochodzących z następnych sejmików uwaga panującego sprowadzała się do kwestii finansowych, uzyskania uchwały podatkowej³⁴. Niewykluczone, że jego aprobatą egzekucji, wymuszona okolicznościami (prowadzenie wojny w Inflantach, z czym wiązały się olbrzymie wydatki finansowe), miała charakter formalny, deklaracyjny, bez zamiaru przestrzegania podjętych na sejmiku postanowień. Król nie akceptował reform wysuwanych przez ruch szlachecki³⁵. Nie potrafił zerwać z Senatem. W wystąpieniach publicznych, sejmowych Zygmunt August oświadczał, że nie zamierza przestrzegać postanowień ograniczających jego władzę rozdawniczą. Z kwarty przeznaczonej

³¹ *Ibidem*, nr 244 z 6 XII 1562 r., s. 409; nr 247 z 11 XII 1562 r., s. 414–415.

³² *Ibidem*, s. 415.

³³ *Ibidem*, nr 250 z 29 XII 1562 r. do Mikołaja Czarnego, s. 423.

³⁴ *Ibidem*, nr 263, z 15 III 1563 r. do Mikołaja Czarnego, s. 444; nr 290 z 25 II 1565 r. do Mikołaja Czarnego, s. 507; nr 307 z 23 II 1567 r. do Mikołaja Rudego, s. 525; nr 339 z 20 I 1570 r. do Mikołaja Rudego, s. 570; nr 361 z 22 X 1571 r. do M. Rudego, s. 610. Nie było to nic nowego, gdyż na sejmach przed rokiem 1562 ten wątek był obecny. Na wypowiedź Zygmunta II Augusta, wskazującą m. in. powody zwołania sejmiku, natrafiamy w liście do Mikołaja Czarnego napisanym 20 XII 1556 r.: *Bo jeśli na sejmie ku obronie się mieć nie będą chcieli, iście my niepotrzebnie tam czasu trawić nie będziemy...*, *ibidem*, nr 190, s. 329; zob. nr 120 z 26 III 1552 r. do Mikołaja Rudego, s. 231; nr 121 z 15 IV 1552 r. do Mikołaja Rudego, s. 233; nr 141 z 30 III 1553 r. do Mikołaja Czarnego, s. 264.

³⁵ T. Szulc, *Z badań nad egzekucją praw. Podstawy ustawodawcze egzekucji dóbr, ich interpretacja i nowelizacja na sejmach za panowania Zygmunta II Augusta*, Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego VI, Łódź 2000, s. 50, 61, 64–65, 69, 76, 107–108, 120, 125–127, 140, 142, 161, 166, 170–171, 177.

na obronę potoczną nie rozliczał się, mimo ustawicznych postulatów wysuwanych przez posłów na sejmach.

3.1.2. W swych listach panujący wypowiadał się również w sprawie unii polsko-litewskiej³⁶. Wynika z nich negatywne jego nastawienie wobec unii. Nastawienie to z czasem ulegnie zmianie. Wyrażał niezadowolenie z publicznych wystąpień krajczego litewskiego Jana Radziwiłła nawołującego do zawarcia unii Litwy z Polską i wprowadzenia na Litwie prawa polskiego³⁷. (Uderzały one w jego pozycję jako Wielkiego Księcia Litewskiego). Monarcha opowiadał się za utrzymaniem odrębności obu państw i polecał Mikołajowi Rudemu, aby czynił w tym celu starania wśród szlachty litewskiej³⁸. W razie, gdyby z sejmu koronnego wysłano delegację posłów na Litwę w sprawie rokowań unijnych, chciał uniknąć sytuacji, w której szlachta litewska poparłaby starania delegacji sejmu koronnego w sprawie rokowań unijnych. Z drugiej strony, Zygmunt II August zdawał sobie sprawę, iż zawarcie unii pozwoliłoby na wspólną obronę Litwy i Polski. Dopuszczając tę myśl, uważał, że wówczas unia taka musiałaby być zawarta *sub eiusmodi conditionibus i pod takowym kształtem, jakośmy z sobą rozmawiali* [z Radziwiłłami – T. S.]³⁹. Sprzeciwiał się zwołaniu wspólnego sejmu, czego domagali się posłowie koronni. Sprawa ta będzie odsuwana z sejmu na sejm. Król zgadzał się natomiast na zwołanie dwóch oddzielnych sejmów, argumentując: *Litwa ma swobody, prawa i wolności swe, któreśmy im poprzysięgli, a łamać się ich nam, czego Bóże uchwaj, nie godzi*⁴⁰. Proponował posłom koronnym następujące rozwiązania sprowadzające się alternatywnie do: a) przyjęcia postanowień sejmu wileńskiego przez sejm koronny; b) możliwości wysłania przez sejm koronny przedstawicieli (jednego z senatu, drugiego od izby poselskiej) na sejm litewski; c) zwołania dwóch oddzielnych sejmów – koronnego w Parczowie i litewskiego w Wojnicach – *aby namowy wedle potrzeby czynili*.

³⁶ Informacje o tym są zawarte w listach nr: 36, 68, 75, 78, 82, 91, 141, 244, 253, 268, 275, 279, 281, 284, 285, 321, 327, 328, 330–334.

³⁷ *Ibidem*, nr 68 z 6 I 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 143; nr 75 z 17 III 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 156–157.

³⁸ *A my też tego zawždy z powinności naszej postrzegać chcemy i zawždy będziemy aby księstwo litewskie, które państwo ojczyste nasze jest, tak się dalece w onera koronne nie włączało jakoż i podle statutu koronnego to się dziać nie może. Bo koronne państwo nasze to jest wolne, a księstwo nasze litewskie to jest państwo nasze ojczyste i jest ojczyzna i dziedzictwo nasze. Przetoż panie podczaszy, że to rozumiemy, iż tej uniej fortiter na przyszlým sejmie dochodzić będą [...] żądamy was, iżbyście wždy w onym państwie naszym tak szlachtę jako możecie nawięcej sposobiali i ony ku sobie przyciągali, iż gdzieby ku temu przyszło, abyście tam szlachtę sibi ad manum zawždy mieli...*, *ibidem*, nr 78 z 28 III 1550 r., s. 163–164.

³⁹ *Ibidem*, s. 162–163.

⁴⁰ *Ibidem*, nr 141 z 5 III 1553 r. do Mikołaja Czarnego, s. 265.

Sprawa unii pojawi się w listach, gdy Zygmunt II August przystąpi do egzekucji praw⁴¹. Według króla, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami z panami litewskimi, miałyby być zwołany wspólny sejm na granicy Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego, poprzedzony odrębnym sejmem litewskim. Prosił Mikołaja Czarnego o wskazówki, jak ma się zachować, gdy podczas obrad sejmiku koronnego będzie nagabywany o unię i o wspólny sejm⁴². Radziwiłłowie, Mikołaj Czarny i Mikołaj Rudy, byli przeciwni zawieraniu unii⁴³. Sprawa unii była odkładana w czasie⁴⁴, mimo poselskich starań ponawianych na poszczególnych sejmach koronnych, od początków panowania Zygmunta II Augusta. Taktyka obstrukcji stosowana przez króla i panów litewskich doprowadzi do stępienia ostrza postulatów szlacheckich⁴⁵. Monarcha nie godził się na postulaty egzekucjonistów zmierzające do zacieśnienia unii na gruncie inkorporacji Litwy do Korony⁴⁶, dążąc do zawarcia związku opartego na zasadzie równości obu partnerów⁴⁷.

⁴¹ *Ibidem*, nr 253 z 14 I 1563 r. do Mikołaja Czarnego, s. 427.

⁴² ...potrzeba jest, abyś WM [...] nam nic nie omieszkiwając, wypisał i oznajmił, iż gdy ówdzie na tem sejmie koronnem do tego przydzie i nas w tem nachodzić będą i ruszą, żebyśmy wiedzieli jako będziemy mieć w tem postępować, i gdzie a na który czas ten walny i spólny sejm z Koroną złożyć, tak żeby przed nim za czasu dojść i skończyć się on pierwszy sejm w Wielkim Księstwie Litewskim..., *ibidem*.

⁴³ A iż WM tę sprawę uniji takowej, która się na tem sejmie bielskiem stanowić ma, na inem czym jedno niewolą być rozumiejąc jako od moskiewskiego przez moc, tak od panów Polaków per artem; tedy w tem jako wierna rada nasza przestrzegasz nas, a przytem napominasz et obtestaris, przez Pana Boga, z którego wolej jesteśmy tem namiastkiem a pomazańcem Jego, żebyśmy was do takiego włączenia a niezłączenia nie wiedli, gdzie każde napomnienie WM u nas ossobliwie tak pilne jest dobrze ważne zawsze jako przedniejszej rady naszej..., *ibidem*, nr 275 z 31 V 1564 r. do Mikołaja Czarnego, s. 460; zob. s. 461; nr 284 z 11 I 1565 r. do Mikołaja Czarnego, s. 483; nr 321 z 9 VIII 1568 r. do Mikołaja Rudego, s. 541–543.

⁴⁴ *Ibidem*, nr 279 z 21 VIII 1564 r. do Mikołaja Czarnego, s. 469; nr 321 z 9 VIII 1568 r. do Mikołaja Rudego, s. 541–542; nr 327 z 1 XII 1568 r. do Mikołaja Rudego, s. 550–551.

⁴⁵ Co się dotyczy uniji, o tej tak oznajmujemy WM, wiedząc że to przy WM zostanie, iż i [posłowie – T. S.] sami z tej strony mierniej już dobrze a skromniej mówią o niej niż pierwiej..., *ibidem*, nr 282 z 14 XI 1564 r. do Mikołaja Czarnego, s. 474.

⁴⁶ Różnice poglądów między przedstawicielami Litwy i Korony co do zakresu zespolenia obu państw w ramach unii wyraził nuncjusz papieski G. F. Commendone w liście z 16 II 1564 r. do kardynała S. Hozjusza: *Lithuani vellent esse duo corpora in unum coniuncta, ut quasi matrimonio copulata Lithuania et Polonia duo essent in carne una; Polonia vellent, ut commiscerentur hac provinciae et coalescerent in unum corpus...*, O. Halecki, *Dzieje unii jagiellońskiej*, t. II: *W XVI wieku*, Kraków 1920, s. 168, przyp. 2 z odesłaniem do Ms. Czartor. 403, s. 419. Za nim K. Grzybowski, *Teoria reprezentacji w Polsce w epoce odrodzenia*, Warszawa 1959, s. 38; zob. też J. Bardach, *Związek Polski z Litwą*, [w:] *Polska w epoce odrodzenia. Państwo – społeczeństwo – kultura*, red. A. Wyczański, Warszawa 1986, s. 132.

⁴⁷ ...żeby taka unija doszła, jakiej przodkowie polscy i litewscy chcieli; żeby ręka rękę myła etc. I owszem i sami też rozumiemy, żeby takowe unija napotrzebniejsza i napożyteczniejsza być mogła, żeby w zgodzie a miłości spólnej i wedla starych spisków i przywilejów, jakośmy wyżej dolożyli doszła, za którą by ręka rękę myć mogła..., *Listy króla...*, nr 285 z 11 I 1565 r. do Mikołaja Czarnego, s. 490; nr 321 z 9 VIII 1568 r. do Mikołaja Rudego, s. 541, 543.

3.1.3. Kwestie związane z religią, jak i z reformacją, będące przedmiotem obrad sejmowych, w korespondencji poruszano sporadycznie. Król informował Mikołaja Rudego o sporach, do jakich dochodziło między posłami a duchownymi senatorami na tle jurysdykcji sądów kościelnych. W listach z sejmu piotrkowskiego 1552 r. Zygmunt August żalił się, iż spory te pochłaniają wiele czasu, który mógłby być poświęcony na rozwiązanie ważniejszych problemów dotyczących obrony państwa⁴⁸. Podobną wymowę zawierały wypowiedzi króla z sejmu piotrkowskiego z roku 1555⁴⁹. Król nie angażował się w spory religijne po żadnej ze stron. Monarcha sprzeciwiał się postępowaniu kaznodziejów głoszących nowinki reformacyjne, gdy wkraczali w obowiązki należące do kościoła katolickiego. Nakazywał Mikołajowi Rudemu, aby ten poskromił ich w prowadzeniu *niepotrzebnych dysputacyi* [...], *izby tak sobie na stronie żyli i też nie kazywali*⁵⁰. Poleca jednak czynić to bardzo ostrożnie, aby ich nie spłoszyć⁵¹. Do szerzenia Reformacji król – jak się wydaje – miał jednak stosunek ambiwalentny. Na wiadomość o tym, iż *ksiądz Koźmin ustawicznie wojewodzie i wojewodzinej wileńskiej* [Janowi i Hannie Hlebowiczom] *coś w ucho szepce*, odpowiedział w liście: *...tedy niechaj już szepce, to nas iście nic nie rusza*⁵².

3.1.4. Groźba bezdzietnego zejścia króla czyniła aktualną sprawę uregulowania następstwa tronu po Zygmuncie II Auguście. Wątek ten pojawia się w trzech zaledwie listach. W trakcie obrad sejmu piotrkowskiego 1558/59 r. podjęto akcję przeglądania przywilejów i statutów Królestwa pod kątem ich zgodności z prawem. Wówczas – jak pisał król do Mikołaja Czarnego – *przyszło de electione regis ruszyć, tedyśmy sami podali, aby namawiali modum eligendi regis*⁵³. Posłowie byli zadowoleni, gdyż w ten sposób ukręcono by głowę plotkom o tajnych układach króla z cesarzem w sprawie następstwa tronu⁵⁴. Do elekcji król nie powraca w listach aż do 1570 r.

⁴⁸ *Ibidem*, nr 118 z 10 II 1552 r. do Mikołaja Rudego, s. 229; nr 220 z 26 III 1552 r. do Mikołaja Rudego, s. 231.

⁴⁹ *Już to cztery niedziele strawieliśmy na religiej, a ine wszystkie potrzebne rzeczy, dla których się sejm złożył, zaniechane leżą; i już tego zdrowiem barzo przyplacamy, bo nam przyszedł jakiś fluks w rękę z wielkim bólem, żeśmy już kilka nocy nie spali...*, *ibidem*, nr 181 z 21 V 1555 r. do Mikołaja Czarnego, s. 308. Królowi zależało wówczas bardzo na decyzjach odnoszących się do udzielenia pomocy Litwie, z uwagi na wygasający termin rozejmu z Wielkim Księstwem Moskiewskim. Zob. nr 180 z 13 V 1555 r. do Mikołaja Czarnego, s. 306–307.

⁵⁰ *Ibidem*, nr 15 z 25 VII 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 62.

⁵¹ *...wszakóż je cudnemi a łagodnemi słowy ujmujcie, aby się wždy jednak nie upłoszyli...*, *ibidem*, nr 15 z 25 VII 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 62.

⁵² *Ibidem*, s. 62.

⁵³ *Ibidem*, nr 199 z 3 I 1559 r., s. 339.

⁵⁴ *Ibidem*, nr 200 z 6 I 1559 r. do Mikołaja Czarnego, s. 340.

W liście z 2 kwietnia 1570 r. do Mikołaja Rudego, ostatni Jagiellon uchyla się od wypowiadania się w sprawie bezkrólewia, pozostawiając je do rozstrzygnięcia sejmowi⁵⁵. Zagadnienie to zostało poruszone w legacjach na sejmiki przedsejmowe. Król zdawał sobie sprawę z zagrożeń wynikających z tego stanu rzeczy⁵⁶, jednakże nie poparł starań mających na celu rozstrzygnięcie tego problemu jeszcze za jego życia. Ten brak poparcia uniemożliwił powzięcie jakichkolwiek decyzji.

3.2. Jednym z pierwszych problemów, z którym zetknął się młody monarcha obejmując władzę, była, wywołana małżeństwem z Barbarą Gasztołdową, ostra opozycja senatorsko-szlachecka, której przewodziła królowa Bona. Z listów wynika, iż Zygmunt II August był poinformowany, którzy z dostojników, urzędników królewskich byli wobec niego w opozycji⁵⁷. Król chciał doprowadzić do izolacji swoich przeciwników. Jednym z opozycjonistów był wojewoda krakowski Piotr Kmita. Zygmunt II August nakazał więc Mikołajowi Rudemu i jego matce, aby nie wdawali się w wielką nazbyt praktykę albo przyjaźń z wojewodą krakowskim, albowiem stąd się znaczy, jakim jest domu waszego przyjacielem, gdyż w wystąpieniach przeciw Zygmuntowi Augustowi podlega go królowa Bona wraz z kasztelanem krakowskim Janem Tarnowskim⁵⁸. Gdy wojewoda krakowski zaprosił Mikołaja Rudego, król polecił, aby Mikołaj wymówił się. Doradzał: *...abyście sobie raczej jaką niemoc albo chorobę zamyślili, niżli żeby tam do niego jechać, albo [...] gdzie widzieć [z nim – T. S.] mieli*⁵⁹. Wkrótce jednak zmienił zdanie i tak instruował Mikołaja Rudego, ma: *...więcej słuchać niżli k'czemu się wiadomością swą przymawiać raczył*⁶⁰. W ten sposób monarcha chciał dowiedzieć się o zamiarach przeciwnika⁶¹: donoszono mu o spotkaniach jego politycznych przeciwników, a także o ich działaniach⁶². Rozeznanie

⁵⁵ *De interregno [...] to nie nasza sprawa dywinować zbytnie, o tym będziecie WM wszyscy sami około tego na sejmie namawiać...*, *ibidem*, nr 343, s. 576–577.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 578.

⁵⁷ *Ibidem*, nr 14 z 25 VI 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 58; nr 27 z 9 XI 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 82; nr 36 z 6 XII 1548 r., s. 97.

⁵⁸ *Ibidem*, nr 15 z 25 VII 1548 r., s. 64.

⁵⁹ *Ibidem*, nr 24 z 24 X 1548 r., s. 77. W liście do Mikołaja Rudego z 2 VII 1550 r. wyrażał zadowolenie, iż ten przekonał wojewodę witebskiego Stanisława Kyszkę, aby nie spotkał się z kasztelanem trockim Hieronimem Chodkiewiczem, *ibidem*, nr 91, s. 181; zob. też nr 95 z 15 X 1550 r., s. 194.

⁶⁰ *Ibidem*, nr 41 z 14 I 1549 r., s. 104.

⁶¹ Ze spotkania Mikołaj Rudy zdał królowi listowną relację, *ibidem*, nr 42 z 26 I 1549 r., s. 105.

⁶² *Barzo nam to wdzięczno jest, iżeście nam drugimi swoimi listy dali znać około tego zjachania, trzy mile od Kowna pana wileńskiego [kasztelan wileński Wirszył Grzegorz Ościkowicz] z panem trockim [kasztelan trocki Hieronim Chodkiewicz]*, *ibidem*, nr 91 z 2 VII 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 182; zob. nr 86 z 3 V 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 173–174; zob. również: nr 26 z 2 XI 1549 r., s. 81; nr 47 z 14 III 1549 r., s. 113; nr 78 z 28 III 1550 r.,

w nastrojach elity politycznej ułatwiało władcy podejmowanie decyzji. W liście do Mikołaja Rudego z 14 marca 1549 r. pisał: *Snać będziemy dobrze wiedzieć potym, jako łaską naszą szafować i jako komu autoritatem, podle łaski naszej używać będziemy mieli*⁶³. Monarcha nie życzył sobie przyjazdu na akt złożenia hołdu lennego przez książąt pomorskich – krajczego litewskiego Jana Radziwiłła i stolnika litewskiego Stanisława Kieżgajło. Jako że pozostawali oni w opozycji, król obawiał się, iż swoimi wypowiedziami zakłóca uroczystość⁶⁴.

Kasztelan wileński Grzegorz Wirszyłł Ościkowicz swym postępowaniem naraził się Zygmunutowi Augustowi. W związku z zapowiedzianym przybyciem kasztelana do Piotrkowa, król postanowił okazać mu swoją niełaskę. W liście z 2 lipca 1550 r. do Mikołaja Rudego pisał: *...będzie li z nami [Wirszyłł – T. S.] chciał około takowych rzeczy, jakoście nam pisali rozmowy jakie mieć, usłyszeć na wszystko takową odpowiedź, po którą mógł tu tak daleko nie jeździć. Nie pomożę mu to nic, chociażby tu skąd otuchę miał już my sami temu dosyć uczynimy, że go odprawimy, tak jako będzie przystało. A ostatek mu do przyjachania naszego do Litwy zawiesimy*⁶⁵. W analogiczny sposób zamierzał postąpić z kasztelanem trockim Hieronimem Chodkiewiczem⁶⁶. Wobec uwagi Mikołaja Rudego, iż obaj kasztelanowie, dla osiągnięcia zamierzonych celów, będą wywierali presję na króla, ten odpowiedział, iż to już wcześniej próbowali czynić panowie koronni, lecz im się to nie udało.

W listach pisanych z sejmu piotrkowskiego z 1550 r. do Mikołaja Rudego król informował o zmianie nastawienia do niego opozycyjnych senatorów, którzy usiłują wrócić do łask królewskich⁶⁷.

s. 163; nr 82 z 23 IV 1550 r., s. 168; nr 135 z 11 II 1553 r., s. 256–257. Gdy do Warszawy przyjechał biskup żmudzki Wacław Wierzbicki, osoba należąca do opozycji, utrzymująca kontakty z Boną, król polecił dowiedzieć się o celu jego przyjazdu, *Wy się tam o to napilniej przyczyniajcie, abyście się dowiedzieć mogli, a gdy przyjedzie, nie wadzieliby mu o to uszu słowy natrzeć...*, *ibidem*, nr 47 z 14 III 1549 r. do Mikołaja Rudego, s. 114.

⁶³ *Ibidem*, nr 47, s. 113.

⁶⁴ *Ibidem*, nr 57 z 3 VIII 1549 r. do Mikołaja Czarnego, s. 125; zob. nr 70 z 31 I 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 144 – odnośnie do udziału stolnika litewskiego Stanisława Kieżgajła na weselu księcia pruskiego Albrechta.

⁶⁵ *Ibidem*, nr 91, s. 182–183. W liście do Mikołaja Rudego z 17 III 1550 r. król w tajemnicy stwierdził, iż nosi się z zamiarem pozbawienia Jana Radziwiłła starostwa tykocińskiego: *Lecz panie podczaszy to już wam w tym confidenter intencją swoją oznajmujemy. Że my Tykocin, który krajczy do łaski naszej ma, jemu z ręki już wziąć chcemy, gdyż się mu zda tak innych łaska być ważniejsza i pożyteczniejsza, niż nasza, pana swego...*, *ibidem*, nr 75, s. 157.

⁶⁶ *A iż też pan trocki tu jedzie dla włók, cywuństw i dla innych przyczyn, jakoście nam pisali, ale też jadą z nim trzej tyw[u]nowie. A tak i to się barzo baczno odprawi abowiem to wszystko do Litwy odłożemy, bośmy my to nie zwykli, w Korunie mieszkając, potrzeb ziemskich onego państwa naszego sprawować...*, *ibidem*, nr 91, s. 183.

⁶⁷ *Ibidem*, nr 89 z 20 VI 1550 r., s. 176–177; nr 91 z 2 VII 1550 r., s. 184; nr 92 z 12 VIII 1550 r., s. 185–186.

3.3. W listach były także poruszane sprawy związane z zarządem państwa.

3.3.1. Na temat powołań na opróżnione urzędy w Wielkim Księstwie Litewskim Zygmunt II August zasięgał zdania Mikołaja Rudego albo Mikołaja Czarnego. W listach napotykamy informacje o nominacjach na urzędy: wojewody, starosty, kasztelana, krajczego litewskiego, ciwuna (tywuna), horodniczego, pisarza hospodarskiego również na inne, niższe (w tym także kościelne)⁶⁸. Natrafiamy na dwie wzmianki odnoszące się do urzędów koronnych. Pierwsza dotyczyła godności marszałka wielkiego koronnego i wojewody krakowskiego (?), które zawakowały po śmierci Piotra Kmity⁶⁹. Król pierwotnie zamierzał powierzyć urząd marszałka wielkiego koronnego Stanisławowi Tęczyńskiemu wojewodzie sandomierskiemu, którego uważał za najsposobniejszego do jego sprawowania. Odstąpił jednak od tego zamiaru, gdyż kasztelan krakowski Jan Tarnowski usilnie wstawiał się za Janem Mieleckim – swym siostrzeńcem. Mimo że Jan Tarnowski nie cieszył się względami monarchy, ten jednak przychylił się do jego prośby. Zadecydował o tym fakt, że król w obliczu zbliżającej się wojny z Moskwą potrzebował pomocy Tarnowskiego, którego tą nominacją pragnął pozyskać; nie chciał ponadto go drażnić, bowiem – jak monarsze doniesiono – *gdyby się lada ocz rozgniewał p. krakowski, ut fit, i sam by nie jachał* [na wyprawę przeciw Moskwie – T. S.], *i podobno by i wojewodzie podolskiemu jachać zakazał*⁷⁰. Z ostateczną decyzją król zamierzał się wstrzymać do chwili uzyskania od Mikołaja Czarnego odpowiedzi w tej sprawie. Druga wzmianka

⁶⁸ *Ibidem*, nr 11 z 2 VI 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 53; nr 12 z 2 VI 1548 r. do Barbary Gasztołdowej, s. 55; nr 14 z 26 VI 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 59; nr 38 z 20 XII 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 101; nr 43 z 11 II 1549 r. do Mikołaja Rudego, s. 108; nr 49 z 21 III 1549 r. do Mikołaja Rudego, s. 116; nr 50 z 1 V 1549 r. do M. Rudego, s. 117; nr 51 z 16 V 1549 r. do Mikołaja Czarnego, s. 118; nr 56 z 31 VII 1549 r. do Mikołaja Czarnego, s. 123; nr 91 z 2 VII 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 181–182; nr 103 z 6 V 1551 r. do Mikołaja Rudego, s. 204; nr 110 z 4 VI 1551 r. do Mikołaja Rudego, s. 212; nr 161 z 30 I 1554 r. do Mikołaja Czarnego, s. 290; nr 164 z 16 II 1554 r. do Mikołaja Czarnego, s. 293; nr 169 z 16 III 1554 r. do Mikołaja Rudego, s. 297; nr 179 z 20 IV 1555 r. do Mikołaja Rudego, s. 306; nr 181 z 21 V 1555 r. do Mikołaja Czarnego, s. 308; nr 183 z 30 VI 1555 r. do M. Czarnego, s. 312; nr 186 z 30 X 1556 r. do Mikołaja Czarnego, s. 318; nr 187 z 20 XI 1556 r. do Mikołaja Czarnego, s. 319, 322; nr 208 z 23 XII 1561 r. do Mikołaja Czarnego, s. 350, 351; nr 209 z 29 XII 1561 r., s. 352–353, 354; nr 320 z 13 IV 1568 r. do Mikołaja Rudego, s. 540.

⁶⁹ *Ibidem*, nr 181 z 5 VI 1555 r. do Mikołaja Czarnego (Stanisław Tęczyński otrzymał urząd wojewody krakowskiego), s. 308; zob. nr 165 z 19 II 1554 r.: *Coś nam TM pisał cedulę swą ręką, my tych wakancyj, tak jakośmy z TM o tym mówieli w Knyszynie, nie mamy woli rozdać aż na samym końcu sejmu, wyjąwszy iżby tego potrzeba ukazowała. Ale to pewna, że wojewodzie lubelskiemu [Andrzej Tęczyński] województwa nie damy*, s. 294.

⁷⁰ *Ibidem*, nr 181, s. 309; zob. W. Dworzaczek, *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów państwa małopolskiego*, Warszawa 1985, s. 190–191.

odnosiła się do obsady urzędu kasztelana sandomierskiego po śmierci Mikołaja Wolskiego⁷¹.

Do spraw związanych z zarządem należały również te, które łączyły się ze sprawowaniem namiestnictwa przez Mikołaja Rudego Radziwiłła pod nieobecność króla na Litwie, a namiestnictwo oznaczało ciągle przebywanie w Wilnie. Zygmunt II August nie zgadzał się na prośby Radziwiłła, gdy ten chciał wyjechać do swoich dóbr czy do Korony⁷², nakazując mu przebywać ustawicznie w Wilnie bądź w pobliżu, tak by mógł osobiście wypełniać zlecone mu obowiązki. Nie pozwolił mu na opuszczenie Wilna nawet z okazji uroczystości swoich zaślubin z Katarzyną Habsburżanką⁷³. Podobnie król nie zgodził się na udział Stanisława Stanisławowicza Dowojno, wojewody połockiego, w pospolitym ruszeniu zwołanym przeciwko Tatarom. Pod jego bowiem pieczęą znajdowały się zamki pograniczne⁷⁴. Wyrażał dezaprobatę, gdy któryś z wojewodów czy starostów opuszczał miasto będące siedzibą województwa czy starostwa⁷⁵.

3.3.2. Gdy dochodziło do sporów między urzędnikami, król podejmował próby pogodzenia zwaśnionych stron. Z listów dowiadujemy się o sporze między hetmanem wielkim koronnym Janem Tarnowskim a wojewodą krakowskim Piotrem Kmitą⁷⁶; między wojewodą wileńskim Mikołajem

⁷¹ *Pan sandomierski jako dziś trzeci dzień umarł, gdzie po nim bonum et pingue beneficium vacat, panu Janowi [Radziwiłłowi – T. S.] krajczemu naszemu litewskiemu, Listy króla...*, nr 10 z 17 V 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 51; odnośnie do obsady urzędu zob. nr 11 z 2 VI 1548 r., s. 53.

⁷² Sporadycznie zezwalał mu na krótkie wyjazdy *możecie się czasem przejeżdżawać do Trok i do innych dworów bliższych Wilna, tak iżbyście wždy mogli, kiedy by potrzeba była hnet do Wilna nadbieżać, bośmy tak pisali, aby żadne ziemskie sprawy przez was nie były sprawowane*, *ibidem*, nr 50 z 1 V 1549 r. do Mikołaja Rudego, s. 117; nr 51 z 16 V 1549 r. do Mikołaja Czarnego, s. 119; nr 93 z 20 VIII 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 187; nr 122 z 20 V 1552 r. do Mikołaja Rudego, s. 236; nr 145 z 11 V 1553 r. do Mikołaja Rudego, s. 270.

⁷³ *Ibidem*, nr 145 z 11 V 1553 r. do Mikołaja Czarnego, s. 270.

⁷⁴ *Ibidem*, nr 70 z 31 I 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 146.

⁷⁵ *Ibidem*, nr 73 z 28 II 1550 r. do Mikołaja Czarnego, s. 153; nr 80 z 14 IV 1556 r., s. 166; nr 190 z 20 XII 1556 r. (zezwolenie na wyjazd), s. 328; nr 207 z 20 XII 1561 r., s. 348; nr 211 z 5 I 1562 r., s. 357; nr 247 z 11 XII 1562 r., s. 413; nr 264 z 15 III 1563 r., s. 445. Król wyznacza zastępcę na urząd wojewody kijowskiego, który miał być nieobecny, z uwagi na planowaną wyprawę wojewody kijowskiego Konstantego Wasyla Ostrogskiego na państwo moskiewskie, *ibidem*, nr 274 z 26 IV 1564 r. do Mikołaja Czarnego, s. 458. Zob. również nr 293 z 3 V 1566 r. do Mikołaja Czarnego, s. 512. W liście do Mikołaja Rudego z 6 V 1548 r. król wyraża zdziwienie, iż starosta merecki Stanisław Dowojno, któremu powierzono opiekę nad Barbarą Gasztołdową *od królowej Jej M odjechał, czego nieradzi widzimy. A tak nam dajcie znać coby za przyczyna tego była...*, *ibidem*, nr 8, s. 49.

⁷⁶ *Ibidem*, nr 2 z 8 XII 1547 r. do Mikołaja Rudego, s. 40–41; nr 15 z 25 VII 1548 r., s. 61. Zob. W. Dworzaczek, *Hetman Jan Tarnowski...*, Warszawa 1985, s. 141.

Czarnym Radziwiłłem a jego bratem krajczym litewskim Janem⁷⁷; między starostą czerkaskim Dymitrem Wiśniowieckim a starostą rozbickim (postać nieznana)⁷⁸; między Barbarą z Kolów Radziwiłłową matką Mikołaja Rudego a marszałkiem wielkim koronnym Janem Mieleckim (powinowatym Radziwiłłów)⁷⁹. Starania nie zawsze kończyły się wyciszeniem konfliktu. Spory takie były szkodliwe z punktu widzenia interesów monarchy, albowiem zaangażowanie się króla po którejkolwiek ze stron powodowało przejście strony niezadowolonej do opozycji antykrólewskiej. Zygmunt II August pośredniczył w sporze między dzierżawcą mennicy wileńskiej Feliksem a jej pisarzem⁸⁰; angażował się też w sprawę rozwodową Mikołaja Rudego⁸¹.

3.3.3. W listach poruszane były sprawy związane ze skarbowością litewską (wzmianki o wybieraniu m. in. podatku gruntowego serebczyni⁸², cła⁸³, myta⁸⁴).

3.3.4. W niektórych listach znajdujemy ustępy tekstu poświęcone sprawom z zakresu wymiaru sprawiedliwości⁸⁵. Z powodu nadużyć król odwołuje starostę braclawskiego Stanisława Jakubowicz Skopa, nakazując przeprowadzenie dochodzenia komisji z Mikołajem Rudym na czele⁸⁶.

O sprawiedliwość zwracają się do króla osoby z jego otoczenia, poszkodowane przez osoby trzecie. Takim zainteresowanym był dworzanin królewski

⁷⁷ *Listy króla...*, nr 63 z 11 X 1549 r. do Mikołaja Rudego, s. 132; nr 65 z 24 X 1549 r., s. 136–137; nr 70 z 31 I 1550 r., s. 146; nr 72 z 16 II 1550 r., s. 150–151; nr 75 z 17 III 1550 r., s. 156–157; nr 78 z 28 III 1550 r., s. 162.

⁷⁸ *Ibidem*, nr 124 z 16 VI 1552 r. do Mikołaja Rudego, s. 239.

⁷⁹ *Ibidem*, nr 15 z 25 VII 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 63–64; nr 18 z 19 VIII 1548 r., s. 68; nr 21 po 19 VIII przed 1 IX 1548 r. do Barbary z Dalejowa Radziwiłłowej, s. 74; nr 42 z 26 I 1549 r. do Mikołaja Rudego, s. 105–106; nr 47 z 14 III 1549 r., s. 112; nr 68 z 6 I 1550 r., s. 142; nr 72 z 16 II 1550 r., s. 148–150; nr 78 z 28 III 1550 r., s. 161, 162.

⁸⁰ *Ibidem*, nr 182 z 5 VI 1555 r. do Mikołaja Czarnego, s. 309–310.

⁸¹ *Ibidem*, nr 124 z 16 VI 1552 r. do Mikołaja Rudego, s. 240; nr 125 z 16 VII 1552 r., s. 241; nr 145 z 11 V 1553 r. do Mikołaja Czarnego, s. 271.

⁸² *Ibidem*, nr 66 z 13 XII 1549 r. do Mikołaja Rudego, s. 140; nr 94 z 19 IX 1550 r., s. 191, 192; nr 138 z 9 III 1553 r., s. 260; nr 143 z 25 IV 1553 r., s. 269; nr 185 z 26 X 1556 r. do Mikołaja Czarnego, s. 313–314; nr 187 z 20 XI 1556 r., s. 320; nr 189 z 12 XII 1556 r., s. 325; nr 319 z 13 III 1568 r. do Mikołaja Krzysztofa Sierotki, s. 538.

⁸³ *Ibidem*, nr 103 z 6 V 1551 r. do Mikołaja Rudego, s. 204; nr 337 z 31 XII 1569 r., s. 567; nr 340 z 30 I 1570 r., s. 571.

⁸⁴ *Ibidem*, nr 343 z 2 IV 1571 r. do Mikołaja Rudego, s. 579.

⁸⁵ *Ibidem*, nr 47 z 19 III 1549 r. do Mikołaja Rudego, s. 114; nr 51 z 16 V 1549 r. do Mikołaja Czarnego, s. 120; nr 75 z 17 III 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 158; nr 140 z 25 III 1553 r., s. 263; nr 143 z 25 IV 1553 r., s. 268; nr 179 z 20 IV 1555 r., s. 306; nr 186 z 30 X 1556 r. do Mikołaja Czarnego, s. 317–318; nr 209 z 29 XII 1561 r., s. 355.

⁸⁶ *Ibidem*, nr 65 z 24 X 1549 r. do Mikołaja Rudego, s. 138; nr 66 z 13 XII 1549 r., s. 140; nr 67 z 2 I 1550 r., s. 141; nr 70 z 31 I 1550 r., s. 144–145; nr 72 z 16 II 1550 r., s. 151.

Jarosz Korycki – koniuszy litewski. Pod jego nieobecność, dobra ziemskie należące doń były pustoszone, a poddani krzywdzeni przez niejakich Ostrowickiego i Welmeńskiego (postacie nieznane). W rezultacie władca nakazał Mikołajowi Rudemu, aby dopilnował naprawienia szkód przez sprawców⁸⁷.

O interwencję króla prosił jego balwierz Ludwik Verad z Ferrary, którego ludzi pobił i konie im zabrał Tomkowicz (osoba nieznana). I w tym przypadku władca nakazał Mikołajowi Rudemu wymierzyć sprawiedliwość, a mienie skarżącego chronić⁸⁸.

Podobnie było w przypadku sporu o jakąś sumę pieniędzy między Janem Pokrzywnickim (postać nieznana) a puszkarzem królewskim Pawłem⁸⁹.

Na prośbę strony król ingeruje w tok wymiaru sprawiedliwości. Zwrócił się do Mikołaja Rudego, który miał sądzić sprawę, aby *TM jego sprawy tyle, ile sprawiedliwość poniesie u siebie mieć zalecone raczył*⁹⁰.

O wyrażenie zgody na aresztowanie sprawcy przestępstwa prosił króla Mikołaj Rudy. Tak było w przypadku zabójstwa jego dworzanina przez mieszczanina Tomasza Krolczyca⁹¹. Nie wiemy, czy interwencja u króla była podjęta z inicjatywy samego wojewody czy wskutek zwrócenia się krewnych zamordowanego o pośrednictwo wojewody. Król zadośćuczynił prośbie.

Spotykamy się jednak również z odmową spełnienia prośby Mikołaja Rudego wstawiającego się za swoim dworzaninem Boguszem Koszką, który został pobity⁹²; nie znamy ani okoliczności sprawy, ani motywów decyzji monarszej.

W korespondencji znaleźć można przypadek naruszający ewidentnie zasady wymiaru sprawiedliwości. Przykładem tego była sprawa Łobockiego (dawny dworzanin Mikołaja Rudego (?), postać nieznana). Łobocki wypowiadał się publicznie o monarsze bardzo obraźliwie⁹³. Nie było to jego pierwsze wystąpienie. Król poleca przeprowadzić dochodzenie. Gdyby ono wykazało, iż rzeczywiście wymieniona osoba tak się zachowywała, jak mu doniesiono, proponował jedno z dwóch rozwiązań. Pierwsze: znaleźć sposób i ostrożnie, bez hałasu (*caute, aby to sine tumultu*), pozbyć się Łobockiego, aby *ten [...] więcej na świecie nie mieszał*. Król nie wahał się zaproponować drastyczny środek, jakim jest pozbawienie życia. Świadczy to zarazem o ogromnym zaufaniu, jakie żywił do Radziwiłła. Drugie – o charakterze

⁸⁷ *Ibidem*, nr 74 z 14 III 1550 r., s. 154.

⁸⁸ *Ibidem*, nr 76 z 19 III 1550 r., s. 159.

⁸⁹ *Ibidem*, nr 119 z 12 III 1552 r. do Mikołaja Rudego, s. 229–230.

⁹⁰ *Ibidem*, nr 130 z 10 I 1553 r., s. 247.

⁹¹ *Ibidem*, nr 15 z 25 VII 1548 r., s. 64; nr 18, z 19 VIII 1548 r., s. 70.

⁹² *Ibidem*, nr 91 z 2 VII 1550 r., s. 181.

⁹³ ...iż on Łobocki [...] teraz w tych czasiech w Drohiczynie będąc, miał był snać wszczać niejakię bardzo nieprzystojne a snać dignitatem Mtis nostrae obrażające rozmowy [...] to tego Łobockiego tam wszeteczne, a nieprzystojne mówienie, iż nas niepomalu obraża, chcemy aby pierwiej inkwizycyją [...] przeprowadzić, *ibidem*, nr 9 z 14 V 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 50.

umiarkowanym. Podczaszy litewski miałby przyjąć go na służbę, podczas której, znając charakter osoby – zdaniem monarchy – z pewnością nadarzy się okazja, aby *swą stąd zapłatę [...] mógł wziąć*. Zygmunt August nakazywał Mikołajowi Rudemu, aby z *wielką pilnością* zajął się tą sprawą. Nie jest nam znany jej końcowy wynik.

Inaczej zareagował władca, gdy Mikołaj Rudy poskarżył się na kasztelana wileńskiego Grzegorza Wirszyła, który w obecności innych osób wyrażał się obelżywie o Radziwille. Król złożył to na karb *szaleństwa*⁹⁴. Wnioskował, aby Radziwiłł znalazł osoby, które chciałyby zeznawać jako świadkowie, i wytoczył sprawę przed sądem królewskim. Radził zarazem mu uzbroić się w cierpliwość i skorzystać z pomocy przyjaciół; być może Wirszył w ich obecności nieprzystojnie będzie się również wypowiadał. Wówczas, gdy Zygmunt August przyjedzie na Litwę, będzie można pozwać kasztelana do sądu. Prawdopodobnie Mikołaj Rudy zastosował się do powyższych rad, gdyż w kolejnym liście król pisał, iż jeśli Wirszył *tylko w kącie śmiały, a w oczy nic* nie mówi, to sprawę należy odłożyć⁹⁵.

3.3.5. Królowi przysługiwało prawo i obowiązek opieki nad wszystkimi, którzy jej potrzebowali. Monarcha zajmował się losem rodzin po zmarłych wojewodach, starostach, pogrzbem pozostałych po nich wdów⁹⁶. Z tytułu opieki decyduje o losie pozostałego przy życiu małżonka, ich dzieci, dóbr⁹⁷. I tak po śmierci wojewody wileńskiego Jana Jurjewicz Hlebowicza postanowił, iż dwór po zmarłym należy się jego dzieciom z pierwszego małżeństwa⁹⁸.

Przeciwny był planom zawierania przez podlegających jego opiece związków małżeńskich bez jego aprobaty, czy sprawowaniu pieczy przez krewnych z naruszeniem jego uprawnień⁹⁹. Dużo uwagi pochłonęła sprawa wdowy po księciu Ilii Ostrogskim, staroście braclawskim i winnickim, Beaty z Kościeleckich Ostrogskiej i jej córki Elżbiety, której zwierzchnim opiekunem był król¹⁰⁰. Sprawa ta występuje w listach z lat 1550–1559. Elżbieta Ostrogska,

⁹⁴ *Ibidem*, nr 47 z 14 III 1549 r. do Mikołaja Rudego, s. 114.

⁹⁵ *Ibidem*, nr 51 z 16 V 1549 r. do Mikołaja Czarnego, s. 119.

⁹⁶ *Ibidem*, nr 63 z 11 X 1549 r. do Mikołaja Rudego, s. 132–133.

⁹⁷ *Ibidem*, nr 51, z 16 V 1549 r. do Mikołaja Czarnego, s. 120; nr 65 z 24 X 1549 r. do Mikołaja Rudego, s. 137; nr 66 z 13 XII 1549 r., s. 139; nr 68 z 6 I 1550 r., s. 142; nr 127 z 3 IX 1552 r., s. 243. Odnosiło się to również do innych.

⁹⁸ *Ibidem*, nr 65 z 24 X 1549 r. do Mikołaja Rudego, s. 137; nr 68 z 6 I 1550 r., s. 142.

⁹⁹ *Ibidem*, nr 94 z 19 IX 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 192; nr 121 z 15 IV 1552 r., s. 235; nr 122 z 20 V 1552 r., s. 237; nr 125 z 16 VII 1552 r., s. 241.

¹⁰⁰ *Ibidem*, nr 80 z 14 IV 1550 r. do Mikołaja Czarnego, s. 166; król w liście do Mikołaja Czarnego z 10 II 1552 r. pisał: *Zda się nam, aby JM księciu Konstantemu Wasilewi pisał, iż by księżnej Illinej znać dał o tym statucie, któryśmy teraz na przeszłym onego naszego państwa sejmie udziałali, około niewydawania za męża dziewczek, które ojców nie mają, bez konsensu przyjaciół bliższych...*, *ibidem*, nr 117, s. 227; nr 181 z 21 V 1555 r., s. 308; nr 182 z 5 VI 1555 r., s. 310.

jako dziedziczka wielkiego majątku stanowiła przedmiot zainteresowania licznych konkurentów. Monarcha, z uwagi na jej ogromny majątek, przeciwny był, aby wychodziła ona za koroniarza czy kogokolwiek z ubiegających się o jej rękę¹⁰¹. Mimo zaangażowania się króla w plan małżeństwa wojewody brzeskiego Łukasza Górki z Elżbietą¹⁰², jej matka, księżna Beata, nie podporządkowała się rozkazowi królewskiemu.

3.3.6. Dysponentem urzędów, królewszczyzn w państwie był monarcha. Ważne w staraniach o różne dobra było dotarcie do panującego i uzyskanie łaski królewskiej. Radziwiłłowie, mający bezpośredni dostęp do króla, byli pośrednikami w tych zabiegach o łaskę. W czterdziestu czterech listach znajdujemy odpowiedzi na kierowane doń, za pośrednictwem Radziwiłłów, prośby osób trzecich¹⁰³. Na pierwszy plan, z uwagi na liczebność, wysuwają się protekcje o nadanie różnego rodzaju godności; jest ich trzydzieści osiem.

¹⁰¹ *Przełoż gdzieby tak było, iżby ją Kościelecki już pojąć miał tu by więc potrzeba innych obyczajów poszukać, jakoby temu zabieżeć, żeby jako panna z Litwy nie była wyniesiona...*, *ibidem*, nr 87 z 26 V 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 175; nr 149 z 3 VII 1553 r. do Mikołaja Czarnego, s. 275–276; nr 154 z 15 IX 1553 r., s. 282–283; nr 155 z 29 IX 1553 r. do Mikołaja Rudego, s. 285; nr 175 z 21 IX 1554 r. do Mikołaja Czarnego, s. 302; nr 185 z 26 X 1556 r., s. 315; nr 187 z 20 XI 1556 r., s. 322; nr 188 z 24 XI 1556 r., s. 324.

¹⁰² *Ibidem*, nr 181 z 21 V 1555 r. do Mikołaja Czarnego, s. 308; nr 182 z 5 VI 1555 r., s. 310; nr 189 z 12 XII 1556 r., s. 326; nr 192 z 28 XII 1556 r., s. 331. Król pisał: *Co za upór księżna Illina przeciwko naszemu rozkazaniu około małżeństwa dziewczki swej wieździe, et quam insolenter et procaciter z tego się zdziera z przepisu tego listu Barzego starosty lwowskiego [...]. A iż to już agitur de dignitate nostra, bo się już tak w tym osławiwszy, a temu nie uczynić dosyć esset cum magno nostro dedecore, [...] żądamy TM abyś nam TM zdanie swe wypisał...*, nr 201 z 7 III 1559 r., s. 341.

¹⁰³ *Ibidem*, nr 7 z 1 I 1548 r. do Mikołaja Radziwiłła, s. 46, 47, 48; nr 11 z 2 VI 1548 r., s. 53; nr 12 do Barbary Radziwiłłówny z 2 VI 1548 r., s. 55; nr 14 z 25 VI 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 59; nr 15 z 25 VII 1548 r., s. 61; nr 18 z 19 VIII 1548 r., s. 70; nr 19 z 25 VIII 1548 r., s. 72; nr 24 z 24 X 1548 r., s. 77; nr 25 z 30 X 1548 r., s. 79; nr 31 z 23 XI 1548 r., s. 92; nr 35 z 1 XII 1548 r., s. 95; nr 38 z 20 XII 1548 r., s. 100, 101; nr 42 z 25 I 1549 r., s. 107; nr 43 z 11 II 1549 r., s. 108; nr 49 z 21 III 1549 r., s. 116; nr 51 z 16 V 1549 r., s. 119; nr 56 z 31 VII 1549 r., s. 123; nr 61 z 25 VIII 1549 r. do Mikołaja Czarnego, s. 129; nr 62 z 11 VIII 1549 r. do Mikołaja Rudego, s. 130; nr 65 z 24 X 1549 r., s. 137; nr 66 z 13 XII 1549 r., s. 140; nr 70 z 31 XII 1550 r., s. 146; nr 81 z 21 IV 1550 r., s. 167; nr 84 z 28 IV 1550 r., s. 170–171; nr 87 z 26 V 1550 r., s. 175; nr 91 z 2 VII 1550 r., s. 181–182; nr 102 z 22 IV 1551 r., s. 203; nr 103 z 6 V 1551 r., s. 204; nr 106 z 20 V 1551 r., s. 207; nr 110 z 4 VI 1551 r., s. 212–213; nr 140 z 25 III 1553 r., s. 263; nr 150 z 12 VII 1553 r. do Mikołaja Czarnego, s. 277; nr 169 z 16 III 1554 r. do Mikołaja Rudego, s. 297; nr 181 z 21 V 1555 r. do Mikołaja Czarnego, s. 308; nr 183 z 30 VI 1555 r., s. 312; nr 186 z 30 X 1556 r., s. 318; nr 187 z 20 XI 1556 r., s. 319, 322; nr 209 z 29 XII 1561 r., s. 353; nr 246 z 7 XII 1562 r., s. 412; nr 313 z 11 VII 1567 r. do Mikołaja Rudego, s. 532; nr 320 z 13 IV 1568 r., s. 540; nr 325 z 22 VIII 1568 r., s. 547; nr 326 z 1 X 1568 r., s. 549; nr 352 z 27 III 1571 r., s. 593; nr 355 z 13 VIII 1571 r. do Mikołaja Krzysztofa Sierotki, s. 597.

W dziesięciu przypadkach prośba dotyczyła nadania dóbr. W dwóch wypadkach nie podporządkowano się decyzji królewskiej wydanej wskutek protekcji; oba miały miejsce w 1571 r. Mianowicie, za wstawiennictwem Mikołaja Rudego u króla, ten nadał 150 włók na Żmudzi biskupowi kijowskiemu Mikołajowi Pacowi. Niektórzy z ciwunów okazali się *uporni przeciw[k]o wolej i rozkazaniu naszemu*¹⁰⁴. Król polecił wysłać listy. Jeden do starosty żmudzkiego Jana Hieronimowicza Chodkiewicza, aby ten przekazał wspomniane włóki królewskiemu dworzaninowi Sebastianowi. Drugi do dzierżawcy starostwa upickiego kniazia Piotra Kroszyńskiego, który miał wyjaśnić przyczyny niewydania włók. Te dwa listy wysyłał na ręce kanclerza Mikołaja Rudego celem przekazania ich biskupowi kijowskiemu.

Drugi przypadek również wydarzył się na Żmudzi. Synowie zmarłego kasztelana żmudzkiego Malchera Stanisławowicza Szemeta nie ustąpili z bardzo zasobnego folwarku Pojurze, należącego do uposażenia parafii w Krożach, do której prawo prezenty posiadał monarcha. Plebanie miał objąć dworzanin królewski Jakub Dalechowski, któremu w tym celu wydane zostały z kancelarii listy z podpisem królewskim. Pomimo to *namiestnik kroski [...] na listy nasze nic nie dbał i owszem jeszcze był przeciwko nim, dopomagając we wszystkim tamtej stronie, wzbraniając posesyi plebanowi naszemu. A miasto pomocy na przekazie [na przeszkodzie] był...*¹⁰⁵. Wymieniony namiestnik był urzędnikiem Bobrownickiego dworzanina Mikołaja Krzysztofa Sierotki. Taka postawa sługi Radziwiłła uderzała w powagę władcy. *Gdyż za takim początkiem chciałby się niejeden kusić, i o co większego u nas brać*¹⁰⁶. Nie chcąc dopuścić do pośmiewiska urzędu monarszego, król wysłał listy do wojewody wileńskiego Mikołaja Rudego, który miał je przekazać kasztelanowi trockiemu Ostafiemu Bohdanowicz Wołłowiczowi, staroście żmudzkiemu Janowi Hieronimowiczowi Chodkiewiczowi i Mikołajowi Krzysztofowi Sierotce z prośbą o radę odnośnie do pozwania osoby, która przeciwstawiła się woli monarchy. Nie wiemy, jak sprawa ostatecznie została rozstrzygnięta.

Do króla zwracano się nie tylko o nadanie urzędów czy dóbr ziemskich. Proszono go o wstawiennictwo w uzyskaniu u wierzyciela zwłoki w spłacie długu¹⁰⁷; o odroczenie terminu sądowego rozprawy przed królewskim sądem komisarskim w sprawie między dzierżawcą a poddanymi dóbr królewskich¹⁰⁸; o wyrażenie zgody na to, aby namiestnik wileński mógł zamieszkać na

¹⁰⁴ *Ibidem*, nr 352 z 27 III 1571 r. do Mikołaja Czarnego, s. 593.

¹⁰⁵ *Ibidem*, nr 355 z 13 VIII 1571 r. do Mikołaja Krzysztofa Sierotki, s. 597.

¹⁰⁶ *Ibidem*, s. 598.

¹⁰⁷ *Ibidem*, nr 7 z 1 V 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 46.

¹⁰⁸ *Ibidem*, nr 102 z 22 IV 1551 r. do Mikołaja Rudego, s. 203–204.

zamku wileńskim i tam sprawować sądy¹⁰⁹; o zgodę na wypalanie popiołu w lasach na Żmudzi¹¹⁰.

W jednym wypadku zgoda na zgłoszoną protekcję była warunkowa: dotyczyła prośby Mikołaja Rudego o *ius patronatus na kanonią u świętego Michała w Płocku* dla doktora opiekującego się jego chorą matką. Zainteresowany miał je uzyskać, jeśli pomoże matce protegującego¹¹¹.

3.3.7. Łaska królewska przybierała różne postacie. W związku z nałożeniem podatku serebrczynny król informował adresata o zamiarze zwolnienia go z zapłacenia tego podatku, przenosząc ten obowiązek na dobra wielkoksiażące. Z uwagi na to, że Mikołaj Rudy już podatek do skarbu uiścił, polecił wysłać *kwit na 400 kop*, które miałyby pokryć koszty wyprawy adresata na koronację Barbary¹¹². Król wyrażał współczucie z powodu choroby osób bliskich adresatowi, oferując się z przysłaniem lekarza, który dał się poznać jako dobry doktor, gdy leczył siostrę króla Katarzynę Jagiellonkę¹¹³. Na prośbę Mikołaja Czarne go posłał mu list celem pobrania beczki wina w Wilnie od osoby, która nad winami należącymi do wielkiego księcia sprawowała pieczę¹¹⁴.

Wyraził Radziwiłłowi zgodę na polowania w puszczy rudnickiej, z tym zastrzeżeniem, aby z tego zezwolenia zbyt często nie korzystał¹¹⁵; innym razem pozwolił na upolowanie czterech jeleni w Jedlnej¹¹⁶ czy pięciu łosi, a nawet niedźwiedzia w puszczy rudnickiej¹¹⁷.

3.4. W pierwszych latach panowania Zygmunta II Augusta dużo miejsca w listach zajmowały sprawy związane z jego małżeństwem z Barbarą Gasztoldową. Na 113 listów z okresu listopad 1547 r. do czerwca 1551 r. wątek Barbary występuje w 77¹¹⁸ (co stanowi 68,1%).

¹⁰⁹ *Ibidem*, nr 326 z 1 X 1568 r. do Mikołaja Rudego, s. 549.

¹¹⁰ *Ibidem*, nr 18 z 19 VIII 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 70. Zwracano się za pośrednictwem Radziwiłłów o uzyskanie zgody na zbywanie towarów leśnych pochodzących z lasów osoby proszącej. Zygmunt August wyraził zgodę pod warunkiem, iż kupcy nie będą uczestniczyli w pozyskiwaniu tych produktów, *ibidem*, nr 81 z 21 IV 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 167.

¹¹¹ *Ibidem*, nr 70 z 31 I 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 146. Zdrowie chorej uległo poprawie i doktor uzyskał prawo patronatu, o czym został poinformowany Zygmunt August, *ibidem*, nr 75 z 17 III 1550 r., s. 159.

¹¹² *Ibidem*, nr 94 z 19 IX 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 191–192.

¹¹³ *Ibidem*, nr 43 z 11 II 1549 r. do Mikołaja Rudego, s. 108; nr 70 z 31 I 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 145; nr 215 z 26 I 1562 r. do Mikołaja Rudego, s. 363; nr 216 z 30 I 1562 r. do Mikołaja Rudego, s. 364.

¹¹⁴ *Ibidem*, nr 42 z 26 I 1549 r., s. 107.

¹¹⁵ *Ibidem*, nr 7 z 1 V 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 47.

¹¹⁶ *Ibidem*, nr 272 z 15 III 1564 r. do Mikołaja Czarne go, s. 456.

¹¹⁷ *Ibidem*, nr 335 z 9 XII 1568 r. do Mikołaja Rudego, s. 566.

¹¹⁸ Są to listy nr: 1–8, 10–16, 18–33, 35, 37–40, 50–54, 57–58, 60, 65, 68, 70; 72–73, 75; 77–78, 82, 84; 86, 88–90, 92–97, 99–101, 103–109, 111–113. Poza tym w listach z 25 III i 25 IV 1553 r. do Mikołaja Rudego poruszono sprawę rzekomej pożyczki pod zastaw zaciągniętej przez Barbarę, a spłaconej przez jej brata Mikołaja Rudego, zob. nr 140, s. 263; nr 143, s. 268.

Król poświęcał dużo uwagi zdrowiu swej oblubienicy i opiece nad nią. Polecał Mikołajowi Rudemu sprawującemu opiekę nad Barbarą dopilnować, *aby Jej M tak długo w łaźni się nie myła. Gdyż to Jej M [...] zdrowiu szkodzi*¹¹⁹. Król widział wszędzie czające się zło, dlatego starał się o izolowanie Barbary od otoczenia. Obawiając się, iż złe wieści z zewnątrz mogą wpływać negatywnie na jej zdrowie psychiczne, zabraniał jej otoczeniu dostarczania ich Barbarze¹²⁰. Wiadomości takie dochodziły jednak do Barbary, co dokumentuje list do niej z 24 listopada 1548 r., w którym wyraził zdziwienie, że dawała ona wiarę czyimś opowieściom, a nie jego słowom¹²¹.

Podjeżdżał swoją matkę, królową Bonę, o złe zamiary względem swej żony. W liście do Mikołaja Rudego z 3 stycznia 1548 r. zapytywał, jak doszło do zawalenia się sklepienia (podłogi) komnaty, w której była Barbara. Podejrzymywał, iż była to próba zamachu na jej życie: *...bo dziś wiele złych ludzi, co się o złe radzi przyczyniać*¹²². Udzielał wskazówek, do którego z kościołów w Wilnie ma ona uczęszczać. Wskazane było, aby nie chodziła ona na msze do kościoła ś. Stanisława, gdyż tam prowadzone były prace budowlane i *nie barzo jest bezpiecznie tam chodzić, abowiem może się co w tem stać, abo cegła sama spadnie, abo ją też kto zrzuci na nią*¹²³. Zezwalał jeździć Barbarze do Wierszup pod Wilnem, gdzie znajdowała się letnia rezydencja Zygmunta Augusta, lecz miało się to odbywać z zachowaniem przez Mikołaja Rudego największych środków ostrożności. W związku z mającym nastąpić wkrótce przyjazdem małżonki do Korony, Zygmunt August na jej prośbę daje jej rady, jak ma być ubrana na ich spotkanie. Miała być w *szacie czarnej z sukna włoskiego i także też w plachtach nie w miększych* [grubych – T. S.], *jakoby w rantuchach* [duża chusta noszona przez zamężne kobiety na plecach lub służąca do przywiązywania czepca nad czołem]¹²⁴. Przestrzegał Mikołaja Rudego, aby orszak z Barbarą nie wstępował, po drodze do Radomia, do klasztoru benedyktynów i kościoła ś. Krzyża na Łysej Górze. Tam – według ostrzeżenia otrzymanego przez króla – groziło Barbarze niebezpieczeństwo¹²⁵.

¹¹⁹ *Ibidem*, nr 33 z 24 XI 1548 r., s. 94.

¹²⁰ W liście do Mikołaja Rudego z 25 VII 1548 r. dziękował mu, że on tak jak kasztelan lubelski Stanisław Maciejowski *się z pilnością zawsze przyczyniać, jakoby przed wiadomością Jej KM żadne takowe rzeczy nie przychadzały, które by Jej KM jako niedobłą myśl czynić i przynosić mogły...*, *ibidem*, nr 15, s. 60; nr 28 z 15 XI 1548 r., s. 87; nr 30 z 19 XI 1548 r., s. 89; nr 78 z 28 III 1550 r., s. 164–165.

¹²¹ *Ibidem*, nr 32, s. 93.

¹²² *Ibidem*, nr 3 z 3 I 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 42; zob. komentarz M. Balińskiego w: *Pisma historyczne...*, t. I, Warszawa 1843, s. 79–81.

¹²³ *Ibidem*, nr 13 z 16 VI 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 57.

¹²⁴ *Ibidem*, nr 19 z 25 VIII 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 72.

¹²⁵ *Ibidem*, nr 22 z 16 X 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 75.

Gdy przyjadą do Piotrkowa, ma dopilnować, aby na pokoju królowej *Jej M białogłowy pić nie dawały, a zwłaszcza z kubków, abowiem [...] z szklennic łatniej by się wszystko obaczyć mogło*. Większe zaufanie król miał do męskiej służby¹²⁶. Obawa przed otruciem Barbary nie opuszczała Zygmunta Augusta. W liście wysłanym kilka dni później z naciskiem podkreślał, iż podawanie napojów w dzień nie stanowi tak dużego problemu, jak w nocy: *...w nocy daleko trudniej, bo konew abo kubek z pićiem będzie na stole postawion, około którego białogłowy chodzić i trząść się muszą [...] nikt nie obaczy, [co] w ono picie wrzucono abo nasypiano...*¹²⁷. Żądał od Mikołaja Rudego, aby naczynia, z których Barbara pije, były w nocy przechowywane w zamkniętej na klucz szafce, zaś picie podawała wówczas *ta białogłowa, której by się wierzyć godziło*.

Tragedią dla Zygmunta Augusta była choroba małżonki. Gdy Barbara zachorowała, król zwrócił się do Mikołaja Rudego o niewiastę biegłą w sztuce czarów, która pomogłaby jego żonie w *pomnożeniu zdrowia*. Sam również podejmuje działania uwieńczone powodzeniem za *pilnym naszym staraniem należeliśmy byli niejaka niewiastę, która et in hac magica arte dobrze umiętna jest, i też jenak to, co do tego potrzebnego być rozumiała, z pilności czyniła*¹²⁸. Z usług kobiety biegłej w sztuce zamawiania król będzie jeszcze korzystać, gdyż problemy zdrowotne Barbary nie skończyły się¹²⁹. Zygmunt II August był nieufny w stosunku do wszystkich. Rozkazał Mikołajowi Czarnemu przybyć do Piotrkowa, gdzie odbywał się sejm, celem towarzyszenia Barbarze, *Bo też tu nie mamy kumubyśmy tak bezpiecznie ufać mogli*¹³⁰. Był bardzo zaniepokojony wiadomością, iż w Gomolinie pod Piotrkowem zamieszkała jego matka, królowa Bona, która przywiozła [...] *bela ze sobą wielkiego ożoga to jest czarownicę, którą od dawnego czasu Warszawie miała [...]*. *Myśmy tę czarownicę tu dostali i jest już u nas w klatce, śpiewa dosyć niemało rzeczy*¹³¹. Był przekonany, że celem czarownicy było doprowadzenie Barbary do zguby.

Planując koronację Barbary, Zygmunt August chciał utrzymać wszelkie przygotowania w zupełnej tajemnicy, w tym także przyjazd na tę uroczystość Mikołaja Rudego¹³². Uważał, że dla Bony najlepszym i to pożądanym rozwiązaniem byłaby śmierć synowej. Był ogromnie zdziwiony, że mimo utrzymywania przygotowań w głębokiej tajemnicy, wieść o zamierzonej koronacji wyszła na jaw¹³³.

¹²⁶ *Ibidem*, nr 23 z 20 X 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 76.

¹²⁷ *Ibidem*, nr 25 z 30 X 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 79, zob. też s. 78.

¹²⁸ *Ibidem*, nr 77 z 24 III 1550 r., s. 160.

¹²⁹ *Ibidem*, nr 96 z 5 III 1551 r. do Mikołaja Rudego, s. 196; nr 99 z 24 III 1551 r., s. 198.

¹³⁰ *Ibidem*, nr 86 z 3 V 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 174.

¹³¹ *Ibidem*, nr 89 z 20 VI 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 177.

¹³² *Ibidem*, nr 90 z VI 1550 r., s. 179; nr 93 z 20 VIII 1550 r., s. 188; nr 94 z 19 IX 1550 r., s. 189–191; nr 95 z 15 X 1550 r., s. 193–194.

¹³³ *Ibidem*, nr 95 z 15 X 1550 r., s. 193.

Barbara miała być pochowana w Wilnie. Przed wyjazdem z Krakowa Zygmunt August pytał się astrologa, profesora Akademii Krakowskiej, co może go spotkać w drodze do Wilna. Astrolog z gwiazd wyczytał, że *na kilku miejscach w drodze trzeba obawiać się [...] ognia*¹³⁴. Król łączył tę wróżbę z zamiarem królowej Bony, która przez działania baby-czarownicy chciała zaszkodzić królowi.

3.5. Niefortunnym dla interesów monarchy był jego konflikt z matką, królową Boną, który znajduje odzwierciedlenie w listach¹³⁵. Od początku panowania posądzal matkę o organizowanie opozycji¹³⁶; podejrzewał ją o złe zamiary względem jego żony Barbary Gasztołdowej; uważał, że zdolna jest wynająć kogoś za pieniądze, kto pokrzyżowałby plany koronacji Barbary¹³⁷.

O zabiegach królowej Bony, zmierzających do pogodzenia się z synem i uznania przez nią Barbary za synową i córkę, dowiadujemy się z listu króla do Mikołaja Rudego z 1 kwietnia 1551 r. Wówczas to wysłannik Bony, Franciszek Lismanin, był u Barbary na uroczystym, publicznym posłuchaniu. Z relacji Zygmunta II Augusta wynika, iż matka już wcześniej podejmowała próby pojednania się z nim; ponieważ jednak czuł się on wielce obrażony, starania te odrzucał. Mimo to Bona nie rezygnowała¹³⁸. Zygmunt II August nie przełamał się w swoich uprzedzeniach, komentując z satysfakcją uznanie przez Bonę małżeństwa z Barbarą, *acz to już tak smaczne poselstwo królowa Jej M do małżonki naszej wskazała, wszakoż wolemy, iż się przez listy raczej nawiedzać będą, niżliby się miały często po społu widać*¹³⁹.

Po śmierci Barbary Bona nadal usilnie wyciągała rękę do porozumienia się z synem, lecz on nie potrafił zmienić swej dotychczasowej postawy. Brakowało mu elastyczności koniecznej w stosunkach międzyludzkich. Był zapiekły w nienawiści. W trakcie kolejnej próby zbliżenia się Bony do syna, w styczniu 1552 r., wśród wielu poruszanych spraw rozmowa zeszła na plany małżeńskie Zygmunta. Ten, nie podejmując wątku, obwinił Bonę

¹³⁴ *Ibidem*, nr 108 z 1 VI 1551 r. do Mikołaja Czarnego, s. 210–211; nr 109 z 2 VI 1551 r. do Mikołaja Rudego, s. 212.

¹³⁵ Zob. listy nr: 4, 15, 86, 89, 90, 100, 108, 109, 116, 121, 122, 129, 140, 141, 152, 153, 162, 175, 182, 183, 185, 195.

¹³⁶ *Ibidem*, nr 15 z 25 VII 1548 r. do Mikołaja Rudego, s. 64.

¹³⁷ *Zwłaszcza o tym się jasnie słyszeć dawa, iż nic by raczej widzieć [Bona – T. S.] nie chciała tylko śmierć, gdzieby koronacja małżonki naszej dojść miała. Przeto hacząc matkę naszą tej myśli przeciw nam i przeciw małżonce naszej być, nic więcej nie jest potrzeba, jeno abyśmy to jakokolwiek co naszkrycie postanowić mogli; bo pieniądze, w których jeno samych matka nasza confidit wiele in hac hominum et temporum iniquitate mogą...*, *ibidem*, nr 90 z VI 1550 r. do Mikołaja Rudego, s. 178.

¹³⁸ *Ibidem*, nr 100 z 1 IV 1551 r. do Mikołaja Rudego, s. 200–201.

¹³⁹ *Ibidem*, s. 202.

o przedwczesną śmierć swoich dotychczasowych żon¹⁴⁰. Obsesyjne podejrzenie, że matka jest truciicielką, powoduje u niego lęk o własne życie, co demonstracyjnie okazuje Bonie¹⁴¹. Nie potrafił dostrzec dobrej woli matki, a w listach utwierdzał się w swym negatywnym do niej nastawieniu¹⁴². W liście z 15 kwietnia 1552 r., pisanym do Mikołaja Rudego, pojawia się informacja o zamiarze matki wyjazdu do Włoch celem poratowania zdrowia¹⁴³. Chcąc nakłonić ją do zrezygnowania z tego zamiaru, Zygmunt August przekazał sprawę pod obrady Senatu, który wysłał do niej posłów mających wywrzeć na nią stosowną presję¹⁴⁴. Bona zdawała sobie sprawę, że trudności stwarzane wokół jej wyjazdu spowodowane były postawą jej syna, czemu dała wyraz w rozmowie z nim¹⁴⁵.

W styczniu 1553 r. doszło do kolejnego spotkania Bony z synem. Zygmunt August podkreślał, iż matka przyjęła go życzliwie, pogodnie. Wypowiadała się *modestissimis verbis* [...] *sine cuiusvis furias significatione*. Wskazywała na szkody, jakie wyrządził im konflikt; zwróciła uwagę na nadmierne rozdawnictwo stosowane przez króla. Syn nie zamierzał jej ustępować¹⁴⁶ – zachowywał się jak duże, rozkapryszone dziecko. Nie doszło więc do żadnego porozumienia. Król i tym razem okazał się niezbyt dobrym dyplomata.

Z wyjazdem Bony łączył obawę, iż matka zabierze ubierany przez siebie majątek, bowiem informowano Zygmunta II Augusta, iż Bona wywozi

¹⁴⁰ *Ibidem*, nr 116 z 20 I 1552 r. do Mikołaja Czarnego, s. 224.

¹⁴¹ *Ibidem*, s. 227.

¹⁴² Pisał do Mikołaja Czarnego: *Owa panie wojewodo nie myśli Jej M [Bona – T. S.] o tym, aby nam kiedy co dobrego czyniała, i owszem, i po śmierci rada by to widziała, abyśmy za jej przyczyną w trudnościach byli...*, *ibidem*, nr 116, s. 225, zob. s. 227.

¹⁴³ *Ibidem*, nr 121, s. 233–234.

¹⁴⁴ *Ci nomine conventus Jej M o to prosić będą multas rationes adducendo żeby Jej M to przedsięwzięcie swe około jachania do Włoch zaniechała. Gdzie więcby na perswazyje tych posłów Jej M się nie zdało by przestać, tedy na koniec poszeptać mają Jej M, iż tego jachania rady koronne Jej M nie pozwolą, a przeto to przedsięwzięcie, które cum indignitate Regni et cum insecurity est, lepiej iżby Jej M tu doma zaniechała, niżliby to już alia via Jej M miało być bronione [...]. A to wszystko poselstwo ma być sprawowane vigore conventus, aby rzecz tym ostrzej i poważniej szła. A myśmy też to poselstwo umyślnie tak vigore conventus et non solum nostro nomine rozkazać kazali, iżby Jej M rozumiała iż to nie tylko z nas ale wszystkich koronnych rad idzie...*, *ibidem*, nr 121 z 15 IV 1552 r. do Mikołaja Rudego, s. 234.

¹⁴⁵ Król na prośbę Bony o wyrażenie zgody na wyjazd stwierdził: *...iż my sami na to przyzwolić nie możemy, ale na sejmie chcemy się w tym rad naszych dolożyć. Ona powiedziała, co do tego rady mają, jeno tylko WKM sam przyzwolić chce...*, *ibidem*, nr 116 z 20 I 1552 r. do Mikołaja Czarnego, s. 221.

¹⁴⁶ *Ibidem*, nr 129 z 7 I 1553 r. do Mikołaja Czarnego, s. 245–246. W rozmowie Bona argumenty Zygmunta Augusta wdzięcznie jakoby przyjmowała, tedy drugdy errata sua jakoby confiteri visa. Ale podobno eam confesionem parva vel nulla prorsus poenitentia subsequi videbatur..., *ibidem*, s. 246. Syn zapewne oczekiwał, iż matka całkowicie się przed nim upokorzy (?).

ogromne kwoty do Włoch. Radził się zatem Mikołaja Czarnego, czy nie należałoby się zwrócić do króla rzymskiego, Ferdynanda Habsburga, by ten ukrócił tę praktykę. Gdyby zaś miało to spowodować, iż pieniądze dostaną się w ręce Ferdynanda i nie wrócą do Zygmunta, sprawę należało zostawić w spokoju¹⁴⁷. Wydarzenia przybierały niekorzystny obrót: otrzymał bowiem z Wenecji wiadomość, iż matka darowała cesarzowi Karolowi V 150 tysięcy czerwonych złotych, nadto zmawia się z nim, by syn nie mógł objąć po niej w posiadanie Bari we Włoszech, jak też nosi się z zamiarem rozdysponowania nieruchomości i ruchomości w Królestwie i na Litwie, by nie dostały się jej synowi¹⁴⁸. Nie potrafiąc, czy też nie chcąc się pogodzić z Boną, wysłał posłów do króla rzymskiego z prośbą o udzielenie ojcowskiej rady w sprawie konfliktu z matką. Obawiając się, iż zamiary Bony, o których informowano go we wspomnianym liście, mogą się urzeczywistnić, zwrócił się do cesarza z prośbą o to, aby ten nie naruszył jego praw. O wszystkich posunięciach informował Mikołaja Czarnego. Chcąc zapobiec wyjazdowi matki, stwierdzał: *...my nie widzimy innej drogi, jakoby się temu inaczej zabezpieczyć miało, jeno iżby Jej M prawie w kleszcze była wzięta, a iżby tylko Jej M we wszytkiej poczcziwości będąc opatrzona, sobie siedziała nic ni o czym nie wiedząc*¹⁴⁹. Król nie dopuszczał zatem innej możliwości rozwiązania konfliktu, jak tylko odsunięcie Bony na boczny tor – tak, by wyłączyć ją z aktywnego życia politycznego. Ostatecznie królowa uzyskała zgodę na opuszczenie królestwa¹⁵⁰.

3.6. Problemy z zakresu polityki zagranicznej są przedmiotem poruszonym w 78 listach¹⁵¹. Do większych spraw, którymi się zajmowano, należały: podporządkowanie Inflant państwu Jagiellonów; stosunki z Wielkim Księstwem Moskiewskim (m. in. zabiegi Iwana IV u papieża o koronację; kwestia rzekomej śmierci Iwana IV); rozgraniczenie z Księstwem Pruskim; wyjazd królowej Bony do Włoch; stosunki z Tatarami i Wołochami; zabiegi matrymonialne Zygmunta Augusta; starania o rękę Jagiellonek; starania o obce pożyczki. W wyliczonych powyżej zagadnieniach dominowały kwestie związane ze stosunkami z Moskwą i z tematyką inflancką.

¹⁴⁷ *Ibidem*, nr 152 z 17 VII 1553 r., s. 278–279.

¹⁴⁸ *Ibidem*, nr 153 z 7 IX 1553 r. do Mikołaja Czarnego, s. 280.

¹⁴⁹ *Ibidem*, s. 281. W XVI w. termin *kleszcze* używany był na oznaczenie: (a) narzędzia składającego się z dwóch ruchomych części, służącego do chwytania, ściskania, miażdżenia, jak cęgi, szczypce; (b) instrumentu chirurgicznego; (c) narzędzia tortur, zob. *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. X, red. M. R. Mayenowa, Wrocław 1976, s. 355.

¹⁵⁰ *Listy króla...*, nr 183 z 30 VI 1555 r. do Mikołaja Czarnego, s. 312.

¹⁵¹ Są to nr: 3, 57, 63, 70, 116, 120–122, 129, 131, 133, 134, 138, 141–143, 145, 146, 152, 153, 162, 178, 181, 183, 184, 186–189, 192, 195, 197, 198, 202, 203, 208, 209, 211, 215, 217–219, 233, 239, 240, 243, 249, 257, 262, 268, 272, 277, 279, 285, 286, 289, 292, 294, 305, 307, 308, 314, 321, 324, 329, 330, 343–345, 347, 350, 351, 353, 354, 358, 361, 364, 365.

Poruszane były również sprawy mające charakter marginalny. Przykładem tego jest prośba M. Czarnego o zgodę na to, by palatyn Renu mógł przegonić 150 (*półtorasta*) wołów¹⁵², czy wstawiennictwo za księciem cieszyńskim Janem z Podjebradu, dłużnikiem królewskim, o przesunięcie terminu spłaty długu¹⁵³.

4. W korespondencji przeważała tematyka litewska. Lektura listów unaocznia uczestnictwo króla we wszystkich sprawach jego państwa – tak istotnych, jak i błałych – gdzie kwestie publiczne przeplatały się z prywatnymi. W listach nie dostrzegamy gradacji ważności problemów; widać, że władca dużo uwagi poświęcał sprawom drugorzędnym. Z kart listów nie wyziera ani polityk wielkiego formatu, ani reformator. Był monarchą z łaski Bożej i nie zamierzał rezygnować z żadnej części swojej władzy. W treści spraw poruszanych w korespondencji trudno dopatrzeć się programu, który monarcha chciałby realizować.

Nad współpracę z ruchem reformatorskim przedkładał związek z senatem, nie udzielając poparcia reformom, które usprawnić mogłyby funkcjonowanie państwa szlacheckiego.

Król stał twardo na stanowisku utrzymania odrębności Korony i Litwy jako związku opartego na zasadzie równości obu partnerów. Obstrukcja stosowana przez Zygmunta II Augusta zaowocuje stępieniem ostrza żądań wysuwanych przez szlachtę koronną w sprawie unii polsko-litewskiej.

Trudno uznać go za polityka dalekowzrocznego. Choć sprawa uregulowania następstwa tronu na wypadek jego śmierci była podnoszona w czasie obrad sejmowych, to przy braku dostatecznego poparcia Zygmunta II Augusta nie mogła być rozstrzygnięta. W rezultacie nie ustalono reguł funkcjonowania władzy w okresie bezkrólewia ani zasad elekcji. Zaważyło to w przyszłości negatywnie na losach Rzeczypospolitej.

Przedkładaniem spraw prywatnych, osobistych, nad rację stanu było małżeństwo z Barbarą Gasztołdową. Doprowadziło to do powstania opozycji antykrólewskiej, zmuszając monarchę do nadmiernego rozdawnictwa dóbr i urzędów w celu jej neutralizacji.

Zygmunt II August nie był politykiem łączącym umiejętność rokowań, dyplomacji z koniecznością pójścia niekiedy na kompromis. Widzimy to na przykładzie jego stosunku do matki – królowej Bony. Król, ogarnięty irracjonalną niechęcią do niej, odrzucał wszelkie podejmowane przez nią próby porozumienia – tak za życia Barbary, jak i po jej śmierci. To zaowocuje wyjazdem Bony, połączonym z wywozem ogromnych sum, które

¹⁵² *Ibidem*, nr 57 z 3 VIII 1549 r. do Mikołaja Czarnego, s. 124.

¹⁵³ *Ibidem*, nr 188 z 24 XI 1556 r. do Mikołaja Czarnego, s. 323.

mogłyby zostać wykorzystane w interesie monarchii. Całość jego poczynañ sprawia wrażenie, że nie był przygotowany do sprawowania rządów tak wielkim państwem.

Rodzi się pytanie. Jak Zygmunt II August przedstawia się na tle władców szesnastowiecznej Europy: czy zaliczymy go do elity ówczesnych monarchów, czy zdecydowanie należał do średniej europejskiej klasy panującej? Przeprowadzenie wyczerpujących badań porównawczych pozwoliłoby uzyskać odpowiedź na postawione pytanie.